

Dyskusja trwa

Karta nauczyciela do komisji

Zatrudnienie nauczyciela będzie zależało od jego oceny – jest to jedna z głównych zmian w Karcie nauczyciela, zaproponowanych Sejmowi w środę przez komisję sejmową, które przez niemal rok pracowały nad rządowym projektem nowelizacji Karty.

W ciągu 14 lat obowiązywania Karta była zmieniana 19 razy – przypomnieli sprawozdawca komisji Jan Zaciura (SLD). Obecna nowelizacja – podkreślił – oznacza gruntowną zmianę statusu nauczyciela.

Po raz pierwszy nauczyciel ma być oceniany w drugim roku pracy. Następnie ocena miałaby miejsce pod koniec trzeciego roku zatrudnienia, jeśli nauczyciel uzyskał ocenę co najmniej wyróżniającą, a w razie oceny dobrej lub zadowalającej – w czwartym roku pracy. Potem ocena pracy pedagoga może być dokonana w każdym czasie, w tym na jego wniosek. Praca nauczyciela – podkreślił Zaciura – może być oceniana do końca jego aktywności zawodowej. Oceniani mają być również dyrektory szkół. Od ocen, od których zależy

mianowanie lub odwołanie nauczyciela, przysługiwałoby odwołanie.

Czas pracy nauczyciela nie może przekraczać 40 godzin na tydzień. W projekcie nowelizacji wprowadzono zróżnicowanie obowiązkowego wymiaru godzin zajęć dydaktycznych, wychowawczych i opiekuńczych od 18 do 30 godzin tygodniowo, w zależności od placówki zatrudniającej nauczyciela. Byłoby możliwe obniżenie wymiaru czasu pracy – bez zmniejszania wynagrodzenia – ze względu na doskonałe nie zawodowe.

Projekt wprowadza nagrodę jubileuszową dla nauczyciela po 40 latach pracy w wysokości 250 procent wynagrodzenia miesięcznego. Nauczyciel wiejski miałby zagwarantowane prawo do mieszkania oraz dodatek mieszkaniowy, a także odrębny dodatek w wysokości 10 proc. wynagrodzenia, który mógłby być podwyższony tam, gdzie brakuje kadr nauczycielskich.

Proponuje się utworzenie Funduszu

Dokształcania i Doskonalenia Zawodowego Nauczycieli, z udziałem m.in. dotacji z budżetu państwa. Mogłoby z niego korzystać również nauczyciele szkół niepublicznych. Zaciura przyznał, że minister finansów ma krytyczne zdanie o tym pomysle.

Projektowi towarzyszy 18 wniosków mniejszości, w tym propozycja wprowadzenia tytułów służbowych nauczycieli od nauczyciela stażysty do profesora szkoły średniej i uzależnienia od tego ich wynagrodzeń.

Po drugim czytaniu projektu nowelizacji Karty nauczyciela Sejm skierował go ponownie do komisji. Wiceminister edukacji Danuta Grabowska stwierdziła, że rząd potrzebuje czasu, aby ustosunkować się do uwag zgłoszonych w dyskusji przez posłów. Ta nowelizacja nie jest incydentalna jak poprzednie, w których czasem wykreślało się jedno zdanie, zyskała też rekomendację centralnych związków – mówiła Grabowska. (PAP, ces)

Minister Siemiątkowski przesłuchiwany

W odpowiednim czasie w Urzędzie Ochrony Państwa będzie wszczęte postępowanie wobec oficerów, którzy prowadzili sprawę Józefa Oleksego – poinformował 24 bm. szef MSW Zbigniew Siemiątkowski. Widzi on możliwość publikacji „Białej Księgi” ze sprawy Oleksego, ale bez ujawniania nazwisk agentów polskich służb specjalnych.

Po wyjściu z przesłuchania w sejmowej komisji nadzwyczajnej badającej legalność działań MSW w tej sprawie Siemiątkowski nie chciał podać nazwisk tych oficerów, którzy „w tej chwili normalnie pracują”. Zapowiedział, że w czwartek będzie w Sejmie odpowiadał na interpelację w tej sprawie i wtedy przekaze to, „co będzie miał do powiedzenia”. Uchylił się od odpowiedzi na pytanie, czy b. szef MSW Andrzej Milczanowski złamał prawo. Siemiątkowski powiedział, że widzi możliwość publikacji „Białej Księgi” ze wszystkimi materiałami, które zebrała prokuratura, z wyjątkiem materiałów, które identyfikowałyby „osobowe źródła informacji”. „Agent polskiego wywiadu musi mieć pewność, że nawet za 100 lat nikt się nie dowie, że był agentem” – oświadczył.

Szef MSW zaprzeczył, jakoby resort miał dokumenty świadczące, że sprawę Oleksego przygotowywały wspólnie polski i rosyjski wywiad. Zapowiedział, że do 28 maja skieruje wniosek do

premiera o powołanie nowego szefa UOP, ale odmówił podania nazwiska kandydata.

Wchodząc na posiedzenie komisji prokurator Sławomir Gorzkiewicz powiedział, że „nie dotarł do niego” materiały sejmowej komisji nadzwyczajnej. Potem dodał, że jedynymi nieodtajnionymi przez MSW materiałami w całej sprawie były informacje o tożsamości rosyjskiego informatora UOP. (PAP, ces)

Zmarł ranny policjant

Wczoraj zmarł 41-letni starszy aspirant Piotr M., pirotechnik z pododdziału antyterrorystycznego stołecznej policji, ranny w wyniku wybuchu bomby, do którego doszło wczoraj około godz. 12.30 w Warszawie. Ładunek podłożono pod myjnię samochodową, przy stacji benzynowej firmy Shell, przy ul. Ostrobramskiej na Pradze Południe. Dotychczas nie są znane motywy zamachu.

Pracownicy stacji powiadomili policję o „dziwnym pakunku” około godz. 11.00. Ze wstępnych ustaleń wynika, że ładunek eksplodował przed właściwą próbą rozbrojenia. Ubrany w specjalny kombinizon funkcjonariusz dopiero go fotografował.

Jak powiedział rzecznik prasowy komendanta stołecznej policji podinsp. Witold Gieralt, pirotechnik nie dotknął ładunku. Dotychczas nie ustalono, czy bomba miała tzw. zapalnik zbliżeniowy, czasowy, odpalany drogą radiową, czy inny.

Według rzecznika prasowego Komendanta Głównego Policji podkom. Andrzeja Przemyskiego, zmarły był

Polski premier w RFN

Premier Włodzisław Cimoszewicz zakończył wizytę roboczą w Republice Federalnej Niemiec. Udał się tam na zaproszenie kanclerza Niemiec Helmuta Kohla – poinformowało Centrum Informacji Rządu.

Podczas pobytu spotkał się z kanclerzem Helmutem Kohlem i prezydentem Romanem Herzogiem. Rozmowy dotyczyły m.in. rozszerzenia NATO. Obie strony podkreślały konieczność włączenia do przyszłego systemu bezpieczeństwa Rosji. – Ale nie ma ona prawa weta w kwestii otwarcia Sojuszu – podkreślił polski premier. Pytany o to, jak Kohl zareagował na te słowa, Cimoszewicz odpowiedział, że kanclerz podkreślił potrzebę dialogu z Moskwą. I nie zaprzeczył tezie, iż decyzja o otwarciu Paktu zapadnie w Brukseli i stolicach państw członkowskich. Zapytany podczas konferencji prasowej, czy któryś z rozmówców poruszał sprawę Oleksego, premier odparł, że nie. Wyraził z tego wniosek, że politycy boją się mają większe niż warszawscy zaufanie do polskiej praworządności. Cimoszewicz zgodził się z Kohlem, że między obu krajami nie ma konfliktów o zasadniczym znaczeniu, co nie oznacza, że nie ma spraw do rozwiązania. Jedną z nich są ostatnie kłopoty polskich przewoźników TIR, nie mówiąc o odwiecznym problemie zatorów na granicy. Obaj szefowie rządów postanowili, że już w przyszłym tygodniu zbierze się grupa ekspertów, która spróbuje zażegnać spór o karnet TIR-owski. Później spotkają się też ministrowie transportu, by dalej debatować nad rozładowaniem granicy.

Z prezydentem Herzigiem Cimoszewicz zastanawiał się, czy Trójkąt Weimarski nie powinien odgrywać większej roli w stosunkach ze wschodnimi sąsiadami Polski, w tym zwłaszcza z Ukrainą. (PAP, ces)

Śmierć Dżochara Dudajewa

Odwet Rosji

Dżochar Dudajew padł ofiarą „akcji odwetowej” sił federalnych za niedawny atak partyzantów czeczeńskich na rosyjską kolumnę wojskową, w czasie którego – według oficjalnych danych – zginęło 53 żołnierzy, a 52 zostało rannych (źródła nieoficjalne mówią o prawie 100 zabitych żołnierzach rosyjskich). Poinformował o tym w środę agencję ITAR-TASS wysoki rangą przedstawiciel MSW Rosji. Rosyjska agencja nie podaje jego nazwiska.

Według informatora ITAR-TASS, celem ataku rakietowo-bombowego, przeprowadzonego przez siły federalne w niedzielę i poniedziałek, były stanowiska dowódcze Dudajewa. Rosjanie ustalili, że punktów takich było 6-7. Jedną z kwater przywódcy Czeczenii znajdowała się na terenie obozu pionierskiego w górach na południu republiki, druga – w pobliżu osady Roszni-Czu, gdzie trafiona została kolumna bojowników, składająca się z siedmiu pojazdów, a trzecia – w okolicach miejscowości Gecchi-Czu.

W tym ostatnim miejscu znajdowało się mobilne centrum łączności kosmicznej, z którego Dudajew kontaktował się z abonentami w Rosji i Turcji. Tam też zginął. Przedstawiciel MSW Rosji zaprzecza jednak, by atak rakietowy zastał go w czasie rozmowy z mediatorem występującym w imieniu Moskwy. Taką wersję śmierci Dżochara Dudajewa przekazali we wtorek politycy z jego bezpośredniego otoczenia.

Rozmówca ITAR-TASS twierdzi, że w wyniku wspomnianej „akcji odwetowej” śmierć poniosło około 200 bojowników.

Przywódca Czeczenii Dżochar Dudajew został w środę pochowany w miejscowości Salazi, na południu Czeczenii, gdzie znajduje się jego cmentarz rodowy. O pogrzebie Dżochara Dudajewa poinformował agencję ITAR-TASS jego następca Zelimchan Jandarbijew, który uczestniczył w uroczystościach żałobnych.

Tymczasem generał Wiczesław Tichomirov, dowódca wojsk rosyjskich w Czeczenii, oświadczył, że nie mają one nic wspólnego z niedzielnym ostrzałem rakietowym okolic Gecchi-Czu, w czasie którego Dudajew odniósł śmiertelne rany.

Po śmierci Dudajewa przywódca obozu niepodległościowego w Czeczenii został Zelimchan Jandarbijew, który uchodził za nieprzejednanego przeciwnika jakichkolwiek kompromisów z Moskwą. Na następcę Dżochara Dudajewa wybrała go Rada Wojenna partyzantów czeczeńskich, która zebrała się w poniedziałek. Tak przynajmniej twierdzi Choachmed Jarichanov, były szef delegacji Dudajewa na rokowania pokojowe z rządem rosyjskim latem zeszłego roku. (PAP, ces)

Jelcyn w Chinach

Prezydent Rosji Borys Jelcyn przybył w środę z trzydniową oficjalną wizytą do Chin. Ma ona potwierdzić, że stosunki między obu państwami opierają się na zasadzie konstruktywnego partnerstwa. Podczas wizyty planuje się podpisanie wspólnej deklaracji politycznej, układu o budowie wojskowych środków zaufania w przygranicznych rejonach oraz kilkunastu umów dotyczących współpracy gospodarczej i wojskowej.

Kremowski przywódca spotka się z prezydentem Chin Jiang Zeminem. Na koniec rozmów planuje się wydanie „deklaracji pekińskiej”, która potwierdzi dążenie obu państw do rozwoju stosunków charakteryzujących się konstruktywnym partnerstwem oraz zbliżeniem poglądów na najważniejsze problemy regionalne i globalne.

Przewiduje się również sfinalizowanie rozmów w sprawie sprzedaży Chinom przez Rosję licencji myśliwca Su-27, który będzie budowany w Shenzhen, oraz dalszych dostaw rosyjskich

okrętów podwodnych klasy Kilo, systemów antyrakietowych S-300 i innych rodzajów uzbrojenia.

Za doniesie wydanie uważa się zaplanowane na piątek w Szanghaju podpisanie przez Jiang Zemin, Jelcyna oraz prezydentów Kazachstanu, Kirgistanu i Tadżykistanu układu o budowie wojskowych środków zaufania w rejonach przygranicznych. Ów pierwszy tego rodzaju układ w Azji przewiduje m.in., wzajemne informowanie się stron o manewrach i ruchach wojsk w rejonach przygranicznych. (PAP, ces)

ZDARZENIA i wypadki

Czas „górali”

W Kołobrzegu w środę w nocy skradziono dwa rowery górskie. Właściciel trzymał je w piwnicy budynku przy ul. Żółkiewskiego. Stracił jednoślady wartę 850 złotych. W Białogardzie włamywacz zadowolili się tradycyjnymi rowerami, które zniknęły z piwnicy domu przy ul. Wojska Polskiego. Tym razem straty oszacowano na 260 złotych.

Gdzie jest złoto?

Minionej nocy włamywano się do mieszkania przy ul. Kościuszki w Mielnie.

Miejscowi policjanci otrzymali zgłoszenie o godzinie 22. Zaczęli patrolować okoliczny teren. Nie opodal miejsca włamania zatrzymali sprawcę. Miał przy sobie rower i jedzenie, które zabrał z mieszkania. Nie znalazłono jednak złotej biżuterii, którą się również „zaopiekował”.

Pod stolikiem

W kawiarni kołobrzesckiego sanatorium „Bałtyk” zatrzymano środowej nocy 25-letniego włamywacza. Jedną z kuracjuszek usłyszała brzęk tłuczonej szczyby i powiadomiła policję. Okazało się, że złoczyńca starał się skryć przed stróżami prawa pod kawiarnianym stolikiem. (ces)

PRACA

OPIEKUNKĘ do dzieci (do 40 lat) i pomoc domową zatrudnię. Koszalin, 40-52-40.

FIRMA handlowa przyjmie emerytów, rencistów z doświadczeniem handlowym. Sławno, 73-75.

FIRMA handlowa zatrudni 2 osoby do działu handlowego. Sławno, 73-75.

LOKALE

Wyrzuty głębokiego wspanięcia Pani Marii i Urszuli Andersz

z powodu śmierci Męża i Ojca

składa Rada, Zarząd i Pracownicy WSP „BUDIMERT” w Koszalinie.

K-533

HERMES

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że

dnia 23 kwietnia 1996 roku, zmarła

Nasza Ukochana Mama, Babcia,

SP.

Leonarda Blumczyńska

Msza żałobna odbędzie się dnia 26.04.1996 r.

w kościele M. Kolbe (dolny) o godz. 7.30.

Wystawienie - Stary Cmentarz 12.20.

Wyprowadzenie - 13. Uroczystość pogrzebowa na Nowym Cmentarzu.

Pogrzebowa w smutku

Rodzina

G-1423

KURSY WALUT

24 IV 1996 r.	DM 100	DM 100
KUPNO	261,00	172,00
KUPNO	261,00	171,50
PKO	260,14	171,88
SPRZEDAŻ	264,00	173,50
SPRZEDAŻ	265,00	175,00
PKO	268,06	176,08

GIEŁDA PAPIERÓW WARTOŚCIOWYCH

Wyniki sesji giełdowej z 24 kwietnia 1996 r.

NAZWA SPOŁKI	KURS (PLN)	ZMIANA %
AGROS	57,00	57,00 0,0
ANIMEX	59,00	59,50 -0,8
B GDANSKI	28,00	28,60 -2,1
BIG	2,20 nk 59	2,18 +0,9
BPH	136,00	137,00 -0,7
BRE	69,00	70,00 -1,4
BSK	195,00	198,00 -1,5
BUDIMEX	23,50	23,80 -1,3
BWR	4,20 nk 63	4,20 0,0
BYTOM	42,00 nk 34	42,00 0,0
COMPLAND	109,00	110,00 -0,9
DEBICA	65,00	63,00 +3,2
ELBUDOWA	33,00 nk 95	34,00 -2,9
ELEKTURM	17,30	16,80 +3,0
ESPEBEPE	11,50	11,50 0,0
EXBUD	30,50	30,30 +0,7
GORAZDOZE	87,00	89,00 -2,2
IRENA	28,40	27,80 +2,2
JELFA	34,00	33,80 +0,6
KABELBKF	76,00	75,00 +1,3
KABLE	35,30	35,70 -1,1
KETY	190,00	190,00 0,0
KREDYT B.	9,40	8,55 +9,9
KROSN	46,00	46,00 0,0
MOSTALEXP	8,10	8,20 -1,2
MOSTALGD	13,20	13,30 -0,8
MOSTALWAR	12,00	11,90 +0,8
MOSTALZAB	14,40	14,40 0,0
NOVITA	9,30	9,20 +1,1
OKOCIM	24,70	24,20 +2,1
OLAWA	15,80	16,20 -2,5
OPTIMUS	32,00	30,50 +4,9
PBR	22,50	22,50 0,0
REKPOL	25,60	26,00 -1,5
PETROBANK	12,80	12,90 -0,8
POLFKUTNO	50,00	51,00 -2,0
POLIFARB	13,80	13,50 +2,2
POLIFARBW	12,20	12,10 +0,8
PRABANK	21,80	21,80 0,0
PROCHNIK	13,10	13,10 0,0
RAFAKO	30,20	30,00 +0,7
RELPOK	72,00	72,50 -0,7
REMAK	16,00	15,00 +6,7
ROLIMPEX	135,00	132,00 +2,3
SOKOLOW	2,19	2,21 -0,9
STALEXP	39,80	39,00 +2,1
STOMIL	39,50	38,90 +1,5
SWARZEDZ	11,10	11,20 -0,9
TONSIL	18,50	18,90 -2,1
UNIVERSAL	7,70 nk 58	7,85 -1,9
VISTULA	12,20	12,60 -3,2
WARTA	49,00 nk 83	49,20 -0,4
WBK	11,30	11,50 -1,7
WEDEL	104,00	105,00 -1,0
WOLCZANKA	24,50	24,60 -0,4
ZASADA	7,60	7,65 -0,7
ZYWIEC	218,00	218,00 0,0
WIG	12.413,7	12.370,1 0,4
WIG 20	1.290,8	1.289,1 1,1

AKCJE RYNEK RÓWNOLEGY

AMERBANK	24,50	24,20 +1,2
BETONSTAL	29,60	29,80 -0,7
DOMPLAST	38,50	39,00 -1,3
DROSED	35,50	35,00 +1,4
ECHO	18,00	18,50 -2,7
EFEKT	19,40	19,50 -0,5
ELEKTROEX	3,15	3,10 +1,6
FARM FOOD	34,00	33,70 +0,9
INDYKPOL	15,00	15,20 -1,3
JUTRZENKA	55,00 nk 76	54,00 +1,9
KPBP BICK	15,10	14,70 +2,7
KRAKACHEM	5,85	6,00 -2,5
ŁDASA	7,60	7,80 -2,6
PLI	11,20	10,90 +2,6
PPWK	43,00	42,70 +0,7
PROCHEM	7,70	7,45 +3,4
WIRR	1.627,3	1.609,8 1,1

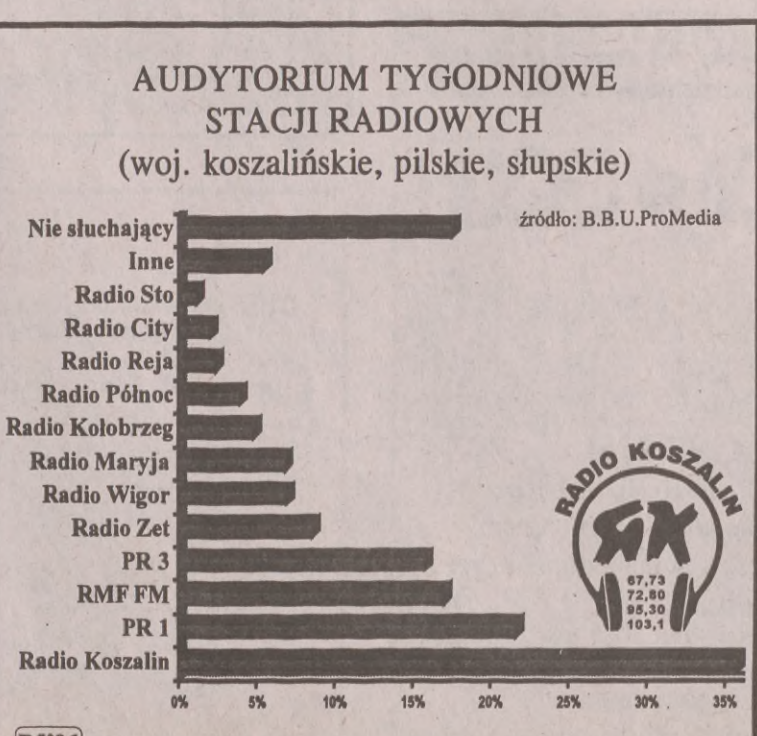
(bsk)

Redaktor wydania: Teresa Mruk

Rejon Energetyczny Słupsk
zawiadamia, że w związku z pracami na urządzeniach energetycznych, wystąpią przerwy w dostawie energii elektrycznej w dniach:

26.04.96 r.	godz. 8-16	Łedowo, Modła, Siecie, Witkowo
29-30.04.96 r.	godz. 8-16	Siecie, Witkowo
30.04.96 r.	godz. 8.30-14.30	Kwakowo, ul. Słupska
6-7.05.96 r.	godz. 8-16	Siecie, Witkowo
7.05.96 r.	godz. 8-18	Wrząca, Ściegnica
8.05.96 r.	godz. 8-15	Zelkowo
9-10.05.96 r.	godz. 8-15	Gabino, Dominek.

G-1422



Zielony Tydzień

Szkoła Podstawowa nr 3 w Słupsku zaskoczyła wszystkich rozmachem organizacyjnym „Zielonego Tygodnia” (22-28 bm.). Tegoroczne obchody Światowego Dnia Ziemi włączono do szkolnego planu w ubiegłym roku. Program „tygodnia” opracowali nauczyciele: Barbara Kosecka (geograf), Mirosława Daniszewska (biolog) i Andrzej Pawlak (fizyk). W tym roku wspomogli ich w przygotowaniach Maria Błaszczak (biolog).



klasach i hallu, w których wykładowcami byli zaproszeni uczniowie klas czwartych Technikum Ochrony Środowiska. Jutro 26 bm. grupa uczniów odwiedzi prezydenta miasta i przewodniczącą Rady Miejskiej. Złożą petycję, w której zwrócą uwagę na potrzeby ochrony środowiska naturalnego i należytej dbałości o środowisko zamieszkania słupszczyzan.

W klasach przeprowadzono uczniowską sondę na temat ekologii, pytając między innymi o ekologiczne żywienie w rodzinie, segregowanie domowych śmieci, uprawianie działki ogrodowej. Trwa loteria fantowa,

zbiórka makulatury, odbędzie się konkurs na poezję o ekologii. Na 11 maja klasa Vc zaplanowała wyjazd nad morze i sprzątanie plaży na wybranym odcinku między Ustką i Rowami. W maju odwiedzą wyspisko śmieci w Bierkowie.

Szkolne podsumowanie „tygodnia” opracuje i przedstawi w poniedziałek 29 bm. klasa VIIIa. Jak się dowiedzieliśmy, do najbardziej aktywnych organizatorów „tygodnia” należą uczennice klasy VIIc Małgorzata Bukowska i Marzena Jarowska. (joj)

Fot. Sławomir Żabicki

Myśliwskie święto

Jutro, 26 bm., w Przechlewie rozpoczyna się dwudniowy V Krajowy Przegląd Sygnałów, Wiersza i Piosenki Myśliwskiej. Organizatorzy – Zarząd Wojewódzki Polskiego Związku Łowieckiego w Słupsku oraz Koło Łowieckie „Głusiec” w Przechlewie – otrzymali prawie 200 zgłoszeń od sygnalistów, poetów i pieśniarzy myśliwskich z całego kraju i z Niemiec.

Przebieg sygnałów myśliwskich rozpocznie się w piątek o godz. 16. Sygnaliści zagrają dwa sygnały dowolne oraz oznaczające m.in. koniec polowania, zbiórki myśliwych, królika na rozkładzie, powitanie i pobudkę. W sobotę, o godz. 14 w restauracji „Fregata u Zbycha” rozpocznie się koncert galowy. (kor)

„Kolejarz” wyjaśnia

Ryczałt jest konieczny

– Dlaczego Spółdzielnia „Kolejarz” wprowadziła ryczałtowy system opłat za wodę od lokatorów, którzy mają wodomierze? – pyta nas Czytelnicy.

Przypomnijmy, że 1 bm. Spółdzielnia Mieszkaniowa „Kolejarz” w Słupsku wprowadziła ryczałtowy system opłat za zimną wodę i jej podgrzanie w mieszkaniach „opomiarowanych”, na podstawie wcześniejszego, rzeczywistego zużycia wody. System jest podobny do sposobu płacenia za energię elektryczną i gaz. Część spółdzielców nie zrozumiała go jednak. Niektórzy wskazują, że prognozy zużycia wody są o wiele za wysokie w stosunku do wcześniejszego zużycia wody. Były przypadek, że po reklamacjach w spółdzielni ryczałty zostały skorygowane na korzyść lokatorów.

– Nowy system przy tak dużej liczbie mieszkań z wodomierzami jest koniecznością. Poprzednio wielu mieszkańców nie spisywało należycie stanu wodomierzy lub zaniżało opłaty. Zdarzały się też liczne pomyłki. Szczególnie starsi ludzie mieli kłopoty z odczytem i wypełnieniem książeczki – powiedział nam Jerzy Bałowski, wiceprezes SM „Kolejarz” w Słupsku.

J. Bałowski wyjaśnił, że obecny, pierwszy ryczałt został ustalony w oparciu o indywidualne zużycie wody od czasu zamontowania wodomierzy w poszczególnych mieszkaniach do końca grudnia 1995 roku. Następny odczyt dotyczył okresu od początku stycznia do końca marca br. Liczniki będą również odczytane przy każdej zmianie cen i na koniec roku kalendarzowego. – Po każdym odczycie ryczałt będzie korygowany w zależności od tego, jak lokatorzy będą zużywać wodę. Jeżeli ktoś zużyje więcej wody, jak wliczono w ryczałcie, będzie zmuszony dopłacić różnicę. Jeżeli zużyje mniej, nadpłatę potrąci przy najbliższej opłacie czynszowej – zaznaczył J. Bałowski.

Wiceprezes SM „Kolejarz” stwierdził, że taki sposób rozliczania za wodę przyniesie oszczędności. – Nie będzie trzeba drukować osobnych książeczek opłat za wodę, bo ryczałt jest już osobną pozycją w czynszu. Uproszczone zostanie także system windyka-

cji zaległych należności. Jeśli ktoś nie wniesie opłat za wodę, to będzie to traktowane jak niezapłacone czynszu – powiedział J. Bałowski.

Nasz rozmówca przyznał, że mogą się jeszcze zdarzać pojedyncze pomyłki w naliczaniu ryczałtu, gdyż system jest dopiero wdrażany i każdy, kto ma wątpliwości, może zgłosić się do spółdzielni w celu sprawdzenia naliczonego ryczałtu.

J. Bałowski poinformował również, że zgodnie z komunikatem ministra finansów z 12 bm., wzrost dodatkowego od 1 bm. cena podgrzania jednego metra sześciennego ciepłej wody. Łącznie podgrzanie ciepłej wody dla „opomiarowanych” mieszkań od 1 bm. jest droższe o 13,8 procent.

– Informacje o takich zamiarach ministerstwa mieliśmy już wcześniej. Dlatego wystaliśmy do wicepremiera i ministra finansów Grzegorza Kołodzieja protest przeciwko tej podwyżce. Protestował również Związek Rewizyjny Spółdzielni Mieszkaniowych RP, ale nic to nie dało. Wygląda na to, że zamiast stosować preferencje dla tych, co opomiarowali swoje mieszkania wprowadza się kolejną podwyżkę – stwierdził J. Bałowski.

Ponieważ podwyżka wešla z datą 1 bm., lokatorzy z mieszkań „opomiarowanych” będą musieli skorygować opłaty. Dla ryczałtów z mieszkań „nie opomiarowanych” stawki wzrosną o 12 procent. (frel)

S. Pietras przedstawia „Carmen”

Piątkowy koncert Państwowa Orkiestra Kameralna w Słupsku poświęci jednemu dziełu – operze „Carmen” Georges Bizeta. Obszerne fragmenty opery usłyszymy w wykonaniu orkiestry pod batutą jej dyrektora Bohdana Jarmolowicza oraz znakomitych solistów. Partię Carmen wykona Joanna Korteż, solistka Teatru Wielkiego w Poznaniu, partię Micaeli – Ewa Karasiewicz, solistka Teatru Wielkiego w Łodzi, w rolę Don Josego wcieli się Sylwester Kostecki, solista Teatru Wielkiego w Poznaniu, zaś rolę Escamilla – Zbigniew Macias, solista Teatru Wielkiego w Warszawie.

Gospodarzem koncertu, który rozpocznie się w piątek o godz. 19 w sali teatru i orkiestry przy ul. Wałowej, będzie znawca opery, Sławomir Pietras, dyrektor Teatru Wielkiego w Poznaniu.

Sprzedaż i rezerwacja biletów w impresariacie orkiestry przy ul. Wałowej 3, tel. 238-39, 263-38.

Tradycyjnie dla pierwszych naszych czytelników, którzy dzisiaj o godz. 9 rano zgłoszą się do pok. 105 redakcji przy al. Sienkiewicza 20 w Słupsku, mamy dwa gratisowe zaproszenia. (a)



Paweł Koźliński z IV b Technikum Gastronomicznego serwuje komisji swoje potrawy

Niebo w gębie

W Zespole Szkół Gastronomicznych w Słupsku trwają egzaminy dyplomowe uczniów techników gastronomicznego i hotelarskiego. Specyfika takich sprawdzianów sprawia, że komisja egzaminacyjna ma „ciężkie życie” – wszystkim trzeba spróbować.

Przyszli kucharze w ciągu pięciu godzin muszą się wykazać zarówno wiedzą teoretyczną, jak i praktycznymi umiejętnościami. Kilka dni przed egzaminem odbywa się losowanie produktów, z których mają coś przyrządzić.

Komisja ocenia organizację pracy, higienę produkcji, dobór naczyń i sposób podania dań. Przede wszystkim

zaś smak potraw. Dlatego każdego dania trzeba spróbować, co oznacza sporą ilość kalorii. – *Odczujemy to potem* – mówią egzaminatorzy. Zdaniem komisji, w porównaniu z zeszłym rokiem tegoroczny poziom wiedzy i umiejętności zdających jest wyższy. Nie było ocen niedostatecznych, a ze słabszych ocen tylko jedna trójka.

Podczas naszej wizyty dyplomanci serwowali m.in.: barszczyk czysty z pasztecikami, omlet naturalny, medalion z frytkami, zrazy zawiązane z kaszą gryczaną, krem cytrynowy z owocami. Próbowaliśmy – niebo w gębie. (frel)

Fot. Sławomir Żabicki

Finalistki

Od kilku lat sukcesy na arenie krajowej odnoszą piłkarki ręczne Słupski Słupsk. Teraz też są na dobrej drodze, by potwierdzić swoją klasę. Na zakończenie w ub. niedziele turnieju półfinałowym juniorek młodszych w hali „Gryfia” w Słupsku, miejscowe szczyptorniki nie dały najmniejszych szans swoim rywalkom i odniosły trzy zwycięstwa. Zajmując pierwsze miejsce zakwalifikowały się do katowickiego finału (17-19 maja) z dużymi szansami na medal. (fen)

Na zdjęciu: piłkarki ręczne Słupski Słupsk (od lewej stoją) – Anita Augustyniak, Ewelina Adamczewska, Adam Fedorowicz (trener), Anna Zeidler, Marta Sokółowska, Patrycja Zajac, Urszula Lipska; w dolnym rzędzie – Kamila Sudnik (nr 2), Kinga Kowalczyk, Anita Gorzowska, Katarzyna Kiliszewska, Joanna Chmiel, Małgorzata Golus – kapitan zespołu.

Fot. Sławomir Żabicki



Konkurs na wyniki

SŁUPSK al. Sienkiewicza 21
SALON SPORTOWY
LIDER
tel./fax (0 59) 2 36 03

Przybywa uczestników w naszym „Konkursie na wyniki”. Otrzymałmy 159 odpowiedzi. Doliczyliśmy się 31 kuponów z prawidłowymi rezultatami. Koszulki ufundowane przez salon sportowy „Lider” wylosowali: Emilia Musiał (Kępice, ul. Kościelna 17/3), Marian Gralak (Czarna Dąbrówka 91/8), Rafał Grzybicki (Słupsk, ul. St. Wyspiańskiego 8/2) – wszyscy trafili wynik spotkania Kaszubia Kościerzyna – Pogoń Lębork 1:3, Marcin Wierczak (Grąbkowo) – przewidział rezultat pojedynku Gryf 95 Słupsk – Pogoń Lębork 1:1, mieszkańcy Lęborka – Marian Czerwionka (ul. Witkowskiej 1) i Marek Wróblewski (ul. Grunwaldzka 1b/1) – prawidłowo wytypowali wynik meczu Wisła Tczew – Stal Jezierzycze 4:1. Odbiór nagród w redakcji (pokój 105) w godz. 9-16. Na kolejne odpowiedzi czekamy do 26 bm. (decyduje data stempla pocztowego). Kuponu można również wrzucać do redakcyjnej skrzynki. Nasz adres: Redakcja „Głosu Pomorza”, 76-200 Słupsk, al. Sienkiewicza 20 z dopiskiem „Konkurs na wyniki”. (fen)

Pogoń Lębork – Chemik Bydgoszcz

Stal Jezierzycze – Rodło Kwidzyn

Kaszubia Kościerzyna – Gryf 95 Słupsk

Imię i nazwisko:

Adres:

Najpierw przeczytaj – potem kup

Ciuch na lato

Tegoroczna wiosna zaskoczyła wszystkich. Jeszcze nie zdążyliśmy schować do szaf zimowych ubrań, a już trzeba było „wskoczyć” w prawdziwe letnie. Nie wiadomo na jak długo, bowiem prognozy przewidują ochłodzenie. Czy słupski handel jest przygotowany do tak wczesnego lata?

W Domu Towarowym „Centrum” – towar „świeżutki” niczym gorące bułeczki. Garnitury damskie – od 2590 do 3900 tys. st. złotych, kostiumy wiosenne – od 2668 – 3742, garsonki całoroczne – 2016 – 3198, garsonki letnie z krótkimi rękawami – 3742 i 4150, są też i tańsze – 1051 i 2360, marynarki letnie – od 1870 do

2625, krótkie wdzianka – 1613, letnie sukienki szmizjerki – 1250, letnie spodnie – od 594 do 750, spódniczki – 720, bluzki – 450, tuniki – 750.

„Twój Styl” przy ul. Starzyńskiego – duży wybór odzieży letniej, a także na chłodniejsze dni. Garnitury w cenie – od 2580 do 5300 tys. st. złotych, kostiumy całoroczne – 2200 do 3650, komplet: sukienka plus za kiet – 2450 do 3250, garsonki letnie – 1800, kostiumy letnie z krótkimi rękawami – 2350, letnie suknie z żorżety – 2460, tańsze z wiskozy – 1690, bardzo eleganckie garsonki – 3500, bluzki – przeogromny wybór kolorystyczny i cenowy od 750 do 1280.

Sklep odzieżowy przy al. Wojska Polskiego (tuż przy księgarni), Garnitury – 3900, kostiumy – od 3400 do 4300, garsonki letnie jedwabne – 2500, z lnu – 2250 i 2300, sukienki zróżnicowane cenowo – od 900 do 1850, spodnie letnie – 990, a spódnice od 370 – 500. Duży wybór dzianiny ekologicznej (całorocznej) z „Olimpii”. Bluzeczki – od 470 do 690, spódniczki – 410 – 500.

Targowisko miejskie przy ul. Wileńskiej (kiosk nr 62). Sukienki z żorżety – 680, bluzki – 350, garsonki – 750, spódnice – od 300 do 450.

Punkt handlowy (69) na tym samym targowisku. Sukienki – od 620 do 870, garsonki letnie od 520 do 1360.

Nowo otwarty sklep odzieży z importu przy ul. Bema 7. Tutaj wybierać jest w czym. Najtańszą kreację można kupić za 90 tys. st. złotych, a najdroższą za 300 tys. (hen)

Wynij i oddaj kierowcy kupon a pojedziesz 20% taniej
TAXI
GŁOS POMORZA
Słupsk tel. 444-443

KARTA STAŁEGO KLIENTA
20 % TANIEJ
PRZYJDŹ, ZADZWOŃ
CZEKAMY
NAJTANIEJ W SŁUPSKU
ZAWSZE NA CZAS

TELEFONY
Słupsk. POGOTOWIE: Energetyczne: 991; Gazownicze: 992; Ciepłownicze: 993; Wodnokanalizacyjne: 994; Ratunkowe: 999, (podstacja ul. Banacha: 43-13-71); Weterynaryjne: 226-31; Policja: 997; Straż Pożarna: 998; Biuro Numerów: 913; INFORMACJA: Paszportowa: 955; Kolejowa – pociągi przyjeżdżające do Słupska: 933, pociągi odjeżdżające ze Słupska: 934; RADIO TAXI – dla osób niepełnosprawnych, Słupsk, tel. 444-447; INFORMACJA o AIDS: 958; ALKOHOLOWY tel. zaufania: 242-78 (czynny w godz. 16-20, wtorki i czwartki); MŁODZIEŻOWY TEL. ZAUFANIA: 280-35 (czynny w godz. 15-18, w soboty 9-12)

USŁUGI
CAŁODOBOWE TAXI „JANTAR”, Słupsk tel. 444-447 – rzetelnie, tanio, szybko
RADIO TAXI – dla osób NIEPEŁNOSPRAWNYCH, SŁUPSK, tel. 444-447
USŁUGI SZKLARSKIE, całodobowe, faktury VAT, Słupsk, ul. Poniatowskiego, tel. 257-67
POGOTOWIE POGRZEBOWE „ZIELENI”, całodobowe, Słupsk, tel. komórkowy 0-90525005
POGRZEBOWE „HERMES”, Słupsk, Tuwima 3, tel. 284-95, 443-083, CAŁA DOBE
POGRZEBOWE „KALLA”, Słupsk, Armii Krajowej 15, tel. 281-96, 212-85 (całą dobę)
POGRZEBOWE „HADES” CAŁA DOBE, Słupsk, Kopernika 15, tel. 298-91, 436-449

DYŻURY
SŁUPSK: „MARIACKA”, ul. Jagiełły, tel. 298-03
USTKA: „JANTAR”, ul. Grunwaldzka, tel. 144-672

WYSTAWY
SŁUPSK: MEŁN ZAMKOWY – „Dawna i współczesna sztuka ludowa na Pomorzu Środkowym”; BASZTA CZAROWNIC ul. F. Nullo 13; „Polscy surrealiści”; GALERIA KAMERALNA ul. Partyzan-tów 31a – „Polscy surrealiści”; KLUKI: SKANSEN, (czynny 9-16), „Kultura i sztuka ludowa Słowian”; USTKA: BAŁTYCKA GALERIA SZTUKI ul. Żurawia 1a – „Polscy surrealiści”

KINO
SŁUPSK: MILENIUM (tel. 251-91) – „Księżniczka łabędzi” (USA), godz. 17; „Koniec niewinności” (USA), godz. 18.30 i 20.30
SŁUPSK: MCK – „Underground” (jugo-słowacki), godz. 18
USTKA: DELFIN – „Angus” (USA), godz. 17; „Tajna broń” (USA), godz. 19

O wszelkich zmianach prosimy informować telefonicznie, Słupsk, tel. 251-95 lub pod adresem al. Sienkiewicza 20, pok. 106. (Teb)

Sesja w Ustce

Dzisiaj 25 bm. o godz. 9 rozpoczyna obrady Rada Miejska w Ustce. W programie m.in. informacja o działalności Rady oraz Zarządu Miejskiego, ocena realizacji budżetu na 1995 rok, dyskusja nad udzieleniem Zarządowi absolutorium. (joj)

Cztery dni w Wilnie

Towarzystwo Przyjaciół Wilna i Grodna w Słupsku po raz kolejny organizuje czterodniową wycieczkę autokarową do Wilna w dniach 25-30 maja. Organizator za niewielką opłatą zapewnia zakwaterowanie w hotelu Gintaras (pokoje dwuosobowe), wyżywienie w restauracji, zwiedzanie miasta z polskim przewodnikiem.

Członkowie Towarzystwa płać 295 złotych, pozostali 310 zł. Wpłaty przyjmuje „Gromada”, Słupsk, al. Sienkiewicza 7, tel. 257-97 (Anna Kondracka), w Ustce OW „Posejdon”, Rybacka 10, tel. 144-057 (Barbara Piechocka). (a)



Pan Stanisław Kordaś z Ustki nie wierzył w możliwość wygrania w jakichkolwiek konkursach. Zagrał pierwszy raz i był bardzo zdziwiony, że... został zwycięzcą. Stał się pierwszym laureatem naszego konkursu „Grunt to rodzinka” i właścicielem anteny satelitarnej.



Pani Krystyna Krystek z Kołobrzegu z dziećmi – Gosią i Jarkiem – to sympatyczna rodzinka, która przyjechała po nagrodę „Dla Taty”. Okazało się, że to mąż pani Krystyny aktywnie uczestniczył w naszych konkursach, ale do zabawy zachęcił także żonę i dzieci. Nagrodą „Dla Taty” był piękny dres.

„GRUNT TO RODZINKA”

Bisujemy od soboty

– Takiej zabawy, rzeczywiście dla całej rodziny, jeszcze nie było – mówili Czytelnicy w czasie trwania naszego konkursu „Grunt to rodzinka”. – To niesamowite, żeby w najzwyczajszej grze dostawać tak cenne nagrody – radowali się laureaci i proponowali: – A może by tak bisować i grać dalej?

Oczywiście! Z przyjemnością rozpoczynamy konkurs „Grunt to rodzinka bis”. Zgodnie z sugestiami Czytelników, będzie to zabawa krótka i łatwa – emocjonująca zarówno dla Mamy i Taty, jak i dla Dzieci oraz Babci i Dziadka. Słowem – dla Całej Rodziny.

Konkurs „Grunt to rodzinka” koń-

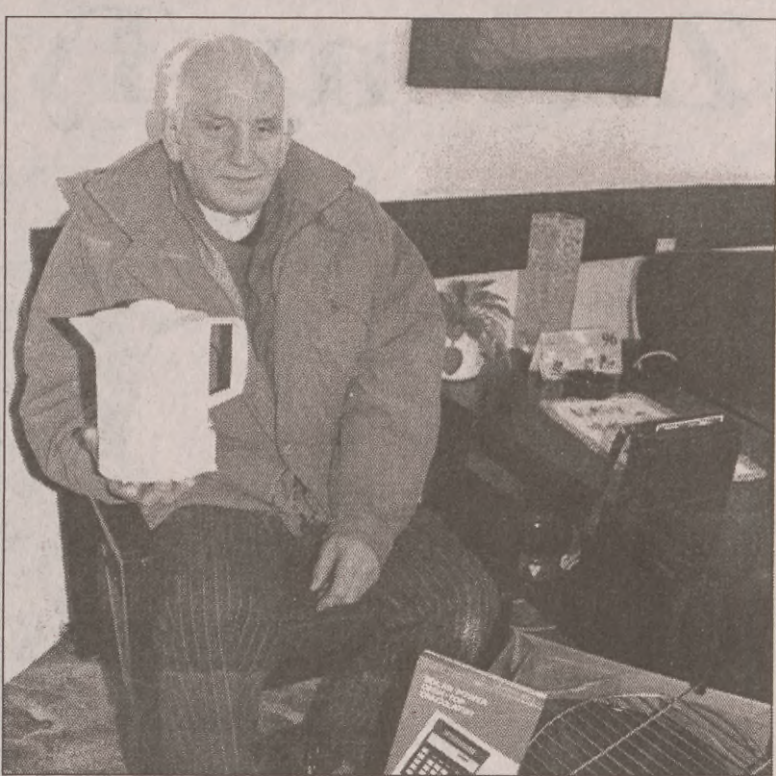
czymy w sobotę, 27 kwietnia. W „Głosie Pomorza” ukaże się wtedy ostatni kupon konkursowy. Jednocześnie wydrukujemy pierwszy kupon nowej zabawy – „Grunt to rodzinka bis”. Podamy też, co będzie do wygrania. Teraz możemy uchylić jedynie rąbką tajemnicy: nagrody będą atrakcyjne i cenne, a główna to Niespotkanie Wielka i Bardzo Rodzina Niespodzianka.

Zapraszamy zatem do nowej gry, a tymczasem przypominamy kilkoro laureatów trwającego jeszcze konkursu „Grunt to rodzinka”. (tg, dęb)

Zdjęcia: Izabela Oleś i Radosław Kolesnik

Barbara Kozłowska z Lęborka jest kolejną laureatką w naszym konkursie. We wtorek, 23 kwietnia, przyjechała po nagrodę „Dla Taty” i wylosowała talon o wartości prawie 500 złotych, który zrealizować może w sklepie odzieżowym „CARO” w Kołobrzegu.

– Mąż bardzo się ucieszy, bo to on bierze udział we wszystkich konkursach „Głosu Pomorza”, ale ta wygrana jest pierwsza. To świetna nagroda! Za taką sumę z pewnością wybierzemy w sklepie coś wspaniałego, a przy okazji odwiedzimy rodzinę w Kołobrzegu – mówiła pani Barbara.



Jerzy Nowicki z Kołobrzegu przyjechał po nagrodę „Dla Mamy”, ale okazało się, że wylosował zestaw prezentów dla całej rodziny. Otrzymał rożen ogrodowy, czajnik bezprzewodowy i kalkulator.



Ci sympatyczni panowie to Antoni Pacuk i jego syn – Paweł. Mieszkają w Szczecinku. Przyjechali po nagrodę „Dla Dzieci” i Pacuk-junior wylosował sanki, narty oraz pakiet muzyczny.

SEMINARIUM W USTCE

Francuzi zachęcają

W Ośrodku Wczasowym „Posejdon” w Ustce rozpoczęło się w poniedziałek, 22 kwietnia, dwudniowe seminarium na temat izb rolniczych, zorganizowane przez Regionalny Ośrodek Fundacji Pomocy dla Rolnictwa FAPA w Koszalinie.

Uczestniczyło w nim kilkadziesiąt osób z województwa śląskiego, koszalińskiego, gdańskiego i szczecińskiego, zaangażowanych w powoływanie nowego chłopskiego samorządu.

Izby rolnicze, mają być autentycznym samorządem chłopskim, działającym na rzecz rozwiązywania problemów rolnictwa i reprezentującym interesy zrzeszonych w nich rolników. Powoływane są na podstawie ustawy, którą Sejm uchwalił w grudniu ubiegłego roku. Nie ma przymusu należenia do izby, ale wojewodowie – zgodnie z wolą ustawodawcy – zobowiązani są podjąć pierwsze działania organizacyjne, by izby mogły powstać w województwach.

Zgodnie z ustawą izba zaistnieje, jeśli w pierwszych wyborach przedstawicieli do walnego zgromadzenia weźmie udział najmniej 20 procent uprawnionych do głosowania. Są nimi wszyscy podatnicy podatku rolnego – zarówno rolnicy indywidualni, jak i podmioty gospodarcze. Jeżeli frekwencja będzie niższa, wybory mogą być powtórzone, ale nie wcześniej niż po pół roku od pierwszych i na wniosek najmniej 5 procent uprawnionych do głosowania. Jeśli rolnicy nie zechcą, nie utworzą izb. Powinni jednak poznać ustawę i wiedzieć, że taka możliwość istnieje.

Dlatego we wsiach w całym kraju organizowana jest ostatnio kampania informacyjna na temat powoływania izb

rolniczych. Prowadzą ją przedstawiciele wydziałów rolnictwa urzędów wojewódzkich. Także niektóre organizacje rolnicze i wiejskie oraz fundacje – jak na przykład FAPA – które mogą pomóc, włączają się do tej akcji.

W poniedziałek uczestnicy ustęckiego seminarium wysłuchali między innymi wykładu Barbary Kozłowskiej z PAN w Warszawie na temat organizacji i funkcjonowania izb rolniczych w krajach Unii Europejskiej. Kazimierz Jakubiak z Ministerstwa Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej w Warszawie omówił sposoby wdrażania ustawy o izbach rolniczych w Polsce.

Obecność przedstawiciela resortu jest uzasadniona, gdyż ministerstwo rolnictwa będzie sprawować merytoryczny nadzór nad Krajową Radą Izb Rolniczych, jeśli taka powstanie. To ono w drodze rozporządzenia określa w poszczególnych województwach termin wyborów przedstawicieli do izb rolniczych.

We wtorek, 23 kwietnia, w drugim dniu obrad K. Jakubiak przedstawił dalsze możliwości wdrażania ustawy i powoływania izb rolniczych w naszym kraju. Zaprezentowali się też goście z Burgas, z Francji, którzy omówili różne modele funkcjonowania izb rolniczych w ich kraju.

(z)

Muzyczne rockowania

Wojewódzki Ośrodek Kultury w Słupsku przygotowuje regionalny przegląd zespołów pod tytułem „Muzyczne rockowania”. Ich celem jest podnoszenie poziomu artystycznego

wykonawców, poprzez umożliwienie konfrontacji zespołów i solistów.

Uczestnicy z województwa śląskiego spotkają się 26 maja na przeglądzie kwalifikacyjnym w sali WOK. Kandydatów z województw: bydgoskiego,

gdańskiego i koszalińskiego do udziału w koncercie finałowym, który odbędzie się 8 czerwca, będzie się kwalifikowało na podstawie nadesłanych kaset z 20-minutowym nagraniem programu muzycznego. Zgłoszenia należy złożyć w Wojewódzkim Ośrodku Kultury, Słupsk, ulica Braci Gierymskich – od 1 do 25 maja. (joj)

Zapukają rachmistrze

W czerwcu w całym kraju zostanie przeprowadzony powszechny spis rolny – pierwszy po ośmiu latach. Główny Urząd Statystyczny zapowiada, że będzie on inny w porównaniu z dotychczas prowadzonymi, tradycyjnymi spisami rolnymi.

Ostatni powszechny spis odbył się w 1988 roku. Od tamtego czasu nastąpiły duże zmiany w rolnictwie. Dotyczą one między innymi stosunków własnościowych, wielkości gospodarstw, rozwoju alternatywnych źródeł dochodów ludności wiejskiej, rozwoju infrastruktury obszarów wiejskich i przedsiębiorczości wśród ludności rolniczej. Nowy spis w dniach od 13 do 25 czerwca tego roku ma uchwycić i dokładnie zilustrować wszystkie te przemiany.

Jego wyniki pozwolą na korygowanie założeń polityki państwa wobec wsi i rolnictwa. Dotychczas odczuwało się też na szczeblu lokalnym brak danych

niezbędnych między innymi do opracowywania programów restrukturyzacji wsi.

Dzięki nowemu spisowi stworzony zostanie po raz pierwszy w Polsce rejestr gospodarstw rolnych. W zależności od dokładności jego aktualizacji w następnych latach, będzie on cennym materiałem analitycznym do tworzenia tak zwanych operatów dla różnych badań zmian na wsiach.

Rachmistrze zapytają rolników między innymi o źródła utrzymania gospodarstwa rolnego, jego wielkość, liczbę pracowników najemnych, użytkowanych gruntów, pogłowie zwierząt, bu-

dynki, infrastrukturę i wyposażenie techniczne, a także o zadłużenie, ważniejsze wydatki poniesione od lipca ubiegłego roku i planowane do roku 2000, przewidywane zmiany w funkcjonowaniu gospodarstwa do końca wieku.

W Słupsku spis nie będzie miał takiego znaczenia, jak w innych regionach kraju, gdyż, kiedy w 1994 roku wszędzie prowadzono częściowe spisy rolne, tutaj dzięki Wydziałowi Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej Urzędu Wojewódzkiego, który postarał się o dodatkowe pieniądze, objął on prawie 90 procent gospodarstw chłopskich. Był prowadzony też według nowych zasad. Dał już prawie pełny obraz indywidualnego rolnictwa. Tegoroczne dane będą jednak już świeższe, aktualniejsze.

(z)

ZA PIENIĄDZE UNII EUROPEJSKIEJ

Połączeni w sieć

– Nasze firmy i samorządy uzyskają jeszcze jedną szansę poszukiwania partnerów i promocji – powiedział podczas konferencji prasowej (23 kwietnia) Tomasz Sikora, prezes Pomorskiej Agencji Rozwoju Regionalnego w Słupsku. W ten sposób przekonywał do programu Infotur-Bin, który wkrótce będzie wdrażany na terenie województw koszalińskiego i słupskiego. Wspierali go w tym David Hund i Tonny Joncon, przedstawiciele Bornholmskiej Rady Gospodarczej oraz Antoni Taraszkiewicz, lider projektu ze strony PARR.

O powstaniu wspólnej elektronicznej sieci informacji turystycznej między Bornholmem i Pomorzem Środkowym mówi się już od dawna. Realnych kształtów zamyślił jednak dopiero w grudniu ubiegłego roku, kiedy zapadła decyzja o przyznaniu na ten projekt funduszy w ramach programu współpracy transgranicznej (Cross-Border). Unia Europejska postanowiła na niego przeznaczyć 337 tysięcy ECU. Za te pieniądze w Słupsku i Koszalinie ma powstać komputerowa sieć informacji łącząca najatrakcyjniejsze pod względem turystycznym miasta obu województw z takim samym syste-

mem po stronie duńskiej. Dodatkowo sieć zostanie powiązana z przyłączem internetowym, co w przyszłości pozwoli przekazywać i czerpać informacje spoza macierzystej sieci.

Na razie jednak budowa systemu jeszcze się nie rozpoczęła. Ciągłe bowiem trwają prace nad przygotowaniem procedur przetargowych, które muszą spełniać wymogi Unii Europejskiej i strony polskiej. Opracowuje je zespół pod kierownictwem Antoniego Taraszkiewicza. Gdy już zostaną zaakceptowane, PARR ogłosi cztery przetargi na wyposażenie i instalację sieci, szkolenia dla operatorów, dostawców informacji i

użytkowników oraz doradztwo dla małych i średnich przedsiębiorstw. Do przetargów będą mogły przystępować wszystkie firmy, które posiadają specjalne certyfikaty Unii Europejskiej. Przez rok od otwarcia sieci Infotur-Bin dostęp do przekazywanych przez nią informacji będzie bezpłatny. Potem zostanie określony kształt instytucjonalny nowego twor.

PARR pracuje jednocześnie nad wdrożeniem programu AER Network, który powiąże polskie agencje rozwoju regionalnego z agencją w Euradzie. W ramach tego programu zamierza opracowywać lokalną strategię rozwoju dla miasta i gminy Człuchów. Natomiast 30 kwietnia dzięki działaniom przedstawicieli PARR-u, Jolanty Klimaszewskiej, w Brukseli odbędzie się Dzień Promocji Regionu Słupskiego, podczas którego w czasie spotkań z przedstawicielami zaproszonych firm wojewoda Kazimierz Kleina i prezes T. Sikora będą prezentować oferty firm słupskich. – To będą bardzo konkretne rozmowy – zapewniał dziennikarzy. (maz)

Jak poznać zboczeńca za kółkiem?

USTAWA KONCESYJNA, CZYLI...

– Autorzy projektu nade wszystko mieli na uwadze poprawę stanu bezpieczeństwa podróżujących, polepszenie jakości usług i wprowadzenie zasady zdrowej konkurencji – tłumaczy Anna Dominik z Ministerstwa Transportu i Gospodarki Wodnej. Resort przygotował i przesłał do Komitetu Społecznego Rady Ministrów projekt ustawy koncesyjnej. O jej losach zdecyduje rząd i parlament, a wszystko wskazuje na to, że ustawa wejdzie w życie w ciągu najbliższych miesięcy.

Główny pomysł ustawy to wprowadzenie koncesji dla taksówkarzy i właścicieli prywatnych firm przewozowych. Liczba koncesji będzie limitowana, a o jej przyznaniu decyduje – w zależności od obszaru i rodzaju prowadzonej działalności – albo ministerstwo transportu, albo urzędnicy lokalni. – Koncesje dostaną tylko najlepsi, przez co rozumiemy posiadaczy najlepszych i najbezpieczniejszych pojazdów, ludzi o nieposzlakowanej opinii – mówi pani Dominik. I tak taksówkarze ubiegający się o koncesję będą musieli przedstawić aktualne badania lekarskie, dokumenty

potwierdzające dobry stan techniczny samochodu oraz zdać egzamin z topografii miasta. Powinni też mieć co najmniej dwuletnią praktykę w prowadzeniu taksówki lub chociaż prawo jazdy nie krócej niż pięć lat. – Będziemy też dokładnie czytać papiery kandydatów. Koncesji nie dostanie żaden przestępca ani zboczeniec – deklaruje twardo pani Dominik.

Pytania typu „po czym poznać zboczeńca?”, „czy homoseksualizm to zboczenie?” ewentualnie „co szkodzi, żeby kierowcą prywatnej linii autobusowej był bigamista albo nekrofili?” traktowane są przez urzędników ministerstwa jako niesmaczne żarty. – Wszyscy zawodowi kierowcy są zobowiązani do przedstawienia badań od psychologa. Uważamy, że to wystarczy – twierdzi pani Dominik.

– Za koncesje kierowcy będą płacili od 50 do 300 złotych. Jest to jednak opłata jednorazowa, gdyż koncesje będą przyznawane na czas nieokreślony. Chyba że dojdzie do rażących naruszeń ze strony jej posiadaczy – mówi

rzecznik prasowy ministerstwa Teresa Jarmołowicz.

Nieoficjalnie można usłyszeć, że głównym powodem wprowadzenia ustawy jest „walka z taksówkową mafią”. Jednak taksówkarzy, pytanych o szansę na skuteczność takiej walki, ogarnia pusty śmiech. – Taka ustawa spowoduje, że na ulicach zostaną tylko mafie. Mają najlepszy sprzęt, są najbogatsi, zwykły prywatniar nie ma szans – mówi taksówkarz z korporacji MPT. – Jedyną szansą na przetrwanie jest zrzeszanie się w duże firmy taksówkarskie, które cieszą się zaufaniem klientów. Indywidualni padną błyskawicznie – dodaje kierowca.

– Oczywiście, walka z mafią jest naszym zamierzeniem, jednak nie możemy dać żadnych gwarancji, że ustawa załatwi sprawę. Tym problemem winna przede wszystkim zająć się policja i władze lokalne – odpowiada z kolei pani Dominik. – Ustawa przewiduje, że koncesje odbierze się tym, którzy łamią przepisy o nieuczciwej konkurencji.

(PAD)

TOMASZ JACHIMEK

ZAPRENUMERUJ
— KAZDEGO MIESIĄCA WEZMIESZ
UDZIAŁ WŁOSOWANIU
ATRAKCYJNYCH NAGRÓD

GŁOS POMORZA

Przedsiębiorstwo Usług
Turystyczno-Rehabilitacyjnych
„WODNIK” w Ustroniu Morskim
ul. Wojska Polskiego 28,
tel. (0965) 15-522 lub 15-523
zatrudni od zaraz:

- szefa kuchni – minimum 5-letni staż pracy (możliwość zakwaterowania) oraz
- kucharzy samodzielnych – 5 osób
- kelnerów – 6 osób
- księgową – 1 osoba (5 lat stażu)
- pielęgniarki – 2 osoby
- hydraulika-konserwatora – 1 osoba

K-424-9

SYSTEMY GRZEWcze

- kotły olejowe i gazowe c.o.
- grzejniki c.o.
- panele i drabinkowe
- materiały do ogrzewania podłogowego
- grzejniki elektryczne
- podgrzewacze wody

oferuje

PHU **ZOSYSIEM** s.c.
Sklep Techniczny Słupsk
ul. Kotarbińskiego 8A, tel. 435-062
G-1027-0

Likwidator Przedsiębiorstwa
Obrotu Zwierzętami
Hodowlanymi w Słupsku
ul. Bałtycka Nr 9, tel. 235-86

oferuje do sprzedaży
nieruchomość
zabudowaną,
po byłej Bazie Zwierząt
w Charnowie k. Ustki.
Sprzedający oczekuje na oferty
pod adresem Przedsiębiorstwa.

G-1388

Zachodniopomorska Szkoła Businessu
Instytut Kształcenia Managerów w Kołobrzegu
78-100 Kołobrzeg, ul. 1 Maja 47, tel. (0-965) 235-78

Business College oferuje naukę w specjalnościach:

- * marketing w turystyce
- * bankowość
- * handel zagraniczny

Posiadamy miejsca w internacie. Najlepsi słuchacze są objęci systemem stypendialnym. Absolwent kontynuuje studia wyższe na III roku w Zachodniej Szkole Businessu w Szczecinie i uzyskuje stopień licencjata.

K-446-0

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Koszalinie

uprzejmie informuje, że z dniem 1 maja 1996 r. obsługę kasową w zakresie przyjmowania wpłat składek ubezpieczeniowych dotychczas wykonywaną przez Kasy Inspektoratu ZUS w Białogardzie i Drawsku Pomorskim przejmują kasy:

- PKO BP w Białogardzie
 - Ekspozytura PKO BP w Karlinie
 - PKO BP w Drawsku Pomorskim
 - PKO BP w Złocieniu
- Płatnicy składek nie będą ponosić z tego tytułu żadnych dodatkowych kosztów.
- K-529

Zespół Szkół Morskich w Kołobrzegu, ul. Arciszewskiego 21, tel. 240-82
ogłasza

pisemny przetarg ofertowy na wykonanie następujących prac:

1. Wymiana okien istniejących w internacie, na nowe z PCV o wymiarach wys. 1400 mm, szer. 2100 mm, dwuskrzydłowe szt. 52.
Okna trzyskrzydłowe wys. 1650 mm, szer. 2550 mm szt. 7
Stolarka PCV w kolorze białym należy podać koszt kalkulacyjny 1 okna wraz z robocizną i pochodnymi.
2. Wykup przez oferenta zdemontowanych okien o stolarkę drewnianą; podać cenę za jedno okno.

Blizszych informacji udziela Administracja Szkoły pok. 12 lub kierownik Internatu.
Termin rozpoczęcia prac 1 lipca 1996 r. a zakończenie 27 lipca 1996 r.
Oferty należy składać pod adresem j.w. w terminie do dnia 18 maja 1996 r.
W dniu 20 maja nastąpi otwarcie ofert i wybór wykonawcy.

G-1359-0

HURTOWNIA PASY KLINOWE

MAKRO-HURT > ŁOŻYSKA
> > Pierścienie Uszczelniające
Słupsk, ul. E. Orzeszkowej 2, tel./fax (0-59) 439-285, 250-32

Jednostka Wojskowa 3659
Łębork, ul. Obrońców Wybrzeża 1

Ogłasza przetarg nieograniczony na wymianę pokrycia dachowego w kompleksie koszarowym.

Specyfikację istotnych warunków zamówienia można odebrać w Wojewódzkiej Administracji Koszar pod tel. 621900 wew. 485. Oferty należy składać w terminie do 17.05.96 r. do godz. 20 w kancelarii tajnej JW 3659 Łębork, ul. Obrońców Wybrzeża 1 w zamkniętych kopertach oznaczonych napisem „przetarg na wymianę pokrycia dachowego”.
Przetarg odbędzie się dnia 20.05.96 r. o godz. 10 w siedzibie zamawiającego.

G-1401

Nadleśnictwo Białogard

**wydzierżawi parking przy trasie
E-28 Koszalin-Szczecin w pobliżu
miejscowości Parsowo.**

Oferty należy składać do dnia 6.05.1996 r. w siedzibie Nadleśnictwa Białogard ul. Koszalińska 3, tel. 44-12.

K-528

Agencja Handlowo-Usługowa „Targowiska i Hale”
Sp. z o.o. Zakład Produkcji Rolnej Klepino

sprzeda:

- 3 kombajny 7050
 - 3 ciągniki C-360
 - 1 ciągnik 1204
 - 8 plugów 3- i 4-skbowe
 - 2 roztrząsacze RO 41
 - loszki krzyżówkowe prośne
 - jałowki cielne ras mięsnych (Limusin, Charolais, Angus)
- Kontakt telefoniczny 0-966 576-13 od godz. 7-20.
- K-525

Koszalińskie Przedsiębiorstwo Przemysłu
Drzewnego SA w Szczecinku

zatrudni:

1. Kierownika sklepu branży sanitarnej.

Wymagania:
— wykształcenie średnie i minimum dwuletnie doświadczenie na podobnym stanowisku lub wyższe,
— wiek do 35 lat.

2. Ekonomistę

Wymagania:
— wykształcenie wyższe,
— znajomość obsługi i pracy na komputerze,
— wiek do 35 lat.

3. Akwizytora maszyn do obróbki drewna.

Wymagania:
— wykształcenie średnie,
— operatywność,
— wiek do 35 lat,
— własny samochód.

Oferty prosimy składać w Sekcji Spraw Osobowych i Prawnych w Biurze Spółki w Szczecinku, ul. 3 Maja 2, tel. (0966) 427-11.

K-530

ZARZĄD TERENAMI KOMUNALNYMI W ŁĘBORKU
UL. ARMII KRAJOWEJ 14 TEL. 622-559

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY NA WYKONANIE CHODNIKA (ca. 500 m²) Z KOSTKI „POLBRUK” W ULICY GDANSKIEJ W ŁĘBORKU.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 800 zł do godz. 10 w dniu przetargu, tj. 6 maja 1996 r. w sekretariacie Zarządu Terenami Komunalnymi w Łęborku, ul. Armii Krajowej 14. Blizsze informacje odnośnie zakresu prac wraz z dokumentacją przetargową (cena dokumentacji 10 zł) można odbierać w dzień po ukazaniu się ogłoszenia w prasie w Zarządzie Terenami Komunalnymi w Łęborku, przy ulicy Armii Krajowej 14.

Składanie ofert w zamkniętych kopertach z opisem „Oferta na wykonanie chodnika w ul. Gdańskiej” do dnia 6 maja 1996 r. do godz. 10 w sekretariacie Zarządu Terenami Komunalnymi w Łęborku, ul. Armii Krajowej 14.

Część jawna przetargu odbędzie się 6 maja 1996 r. o godz. 12 w siedzibie Zarządu Terenami Komunalnymi w Łęborku, ul. Armii Krajowej 14.

Pożądany termin realizacji robót: 31 maja 1996 r.

W PRZETARGU MOGĄ WZIĄĆ UDZIAŁ OFERENCI, KTÓRZY:

1. Udokumentują wiarygodność techniczno-ekonomiczną (zaświadczenie ZUS i Urzędu Skarbowego o wywiązaniu się ze zobowiązań).
 2. Przedłożą kalkulację opracowaną w oparciu o dokumentację przetargową.
 3. Nie podlegają wykluczeniu na podst. art. 19 ustawy o zamówieniach publicznych.
- G-1400



Zakłady Azotowe „Puławy” Spółka Akcyjna

!!! WIOSENNA OFERTA SPECJALNA *) !!!

NOWY PUŁAWSKI MOCZNIK NAWOZOWY SUPERPRODUKT SUPERCENA

ZA JEDYNE 46 ZŁ/KWINTAL

po cenie fabrycznej na terenie całej Polski

*) dla polskiego rolnictwa od puławskich Azotów

ZAKŁADY AZOTOWE „PUŁAWY” spółka akcyjna
24-110 PUŁAWY al. Tysiąclecia Państwa Polskiego 13
tel. 875 869 i 876 114 fax 875 444 i 876 161 tlx 642316
telefoniczna informacja asortymentowo - cenowa 876 002 i 876 003

OGŁOSZENIA DROBNE

SPRZEDAŻ

OLTCIT (1992), 7 800. Koszalin, 43-36-01.

BMW 525 TDS (1991), BMW 316 (1993). Koszalin, 45-23-35 wew. 16 w godz. (9 - 16).

FORD tranzit 2,5 D (1991), krótki, podwyższony. (0961) 47-668.

POŁONEZ (1990/91). Koszalin, 420-136.

KAMAZA wywrotkę (1988) stan dobry. Bytów, Tartaczna 13 B.

FORD escort combi (1991). Miastko, tel. 56-59 po 18.

VW transporter 1600 D (1987). Sianów, (094) 185-219.

ALFA romeo 33 poj. 1300 (1987), reno 18 diesel (1984) poj. 2100. Koszalin, 417-921.

RENAULT 5 „ALPINE” 2 700 zł. Darłowo, 38-47.

SPRZEDAM lub zamienię na busa citroen BX (1986). Darłowo, 38-47.

FIAT 126p (1988). Szczecinek, 408-94 po 18.

VW golf III (1992) serwisowany 1,8 i, wspomaganie kierownicy, elektryczny szyber, katalizator, cena 21 000. Koszalin, 413-525.

FORD granada - (gaz). Koszalin, 413-158.

OPEL kadett (1991) lekko uszkodzony. Koszalin, 415-277.

RENAULT 19 diesel (1992). Koszalin, 42-00-76.

PASSAT 1600 D (1982). Koszalin, 43-78-18.

VW T-4 (1993), VAT. Koszalin, 45-23-35 wew. 16 w godz. (9 - 16).

OPEL kadett (1989), pierwszy właściciel. Cewlino 42-15-48.

VW transporter 1,6 D (1986). Słupsk, 44-12-49 (wieczorem).

126P (1987), 3 400 zł. Koszalin, 43-67-63.

GOLF 1,6 D (1989) bezwypadkowy. Koszalin, 14-83-92. Wiekowo 4/3 gm. Darłowo.

SPRZEDAM Jelcz C-317 + nacze-pa. Lębork, 626-144.

RENAULT 19, (1991), 1,4 wtrysk. Lębork, 629-726.

126P (1984). Lębork, 626-485 (po 16).

OPEL kadett 1,3 L (1983). Lębork, tel. 623-803.

FORD escort 1400 (1989) wersja sportowa. Wojsk 27, tel. (0-593) 18-263.

CIAGNIK C-360. Tuchomie, tel. 156-61.

KOPARKA Białoruś 88 + części, przyczepa 4,5 tony. Czarna Dąbrowka, 12-610, 12-442.

MERCEDES 123 TD combi. Słupsk, tel. 43-52-21.

CINQUECENTO 700 (1995). Słupsk, 23-106.

DZIAŁKI budowlane. Szczecinek, 576-93.

FIAT 126p (1981). Szczecinek, 409-80.

VOLKSWAGEN passat (1987) 1.6. Nielepo do 15 482-29.

AUTO - HANDEL „MAX” KOMIS, KUPNO, SPRZEDAŻ - RATY, AUTOLOMBARD, WYPOŻYCZALNIA LAWET. Słupsk, Gdańska 20 c, tel. 232-63.

126P (1985). Słupsk, 240-71 wew. 682.

OPEL astra kombi 1,4i (1994). Opel corsa 1,2i (1992). Słupsk, 14-17-66.

CITROEN ZX 1,9D (1992). Honda civic 1,3 16V (1993) TANIO. Słupsk, 430-968.

TAWRIA (1991). Słupsk, 240-71 wew. 577 po szesnastej.

126P (1985). Słupsk, 43-60-08 wew. 579 godz. 13.00 - 15.30.

GOLF 1,3 5 - biegowy (1980). Słupsk, 220-25 wewn. 722.

POLO 900 (1978) - 3 800. Słupsk, 432-463.

FIAT 126 bis (1990) - 6 300. Słupsk, 440-893.

BMW 323 1,6 (1979). Słupsk, 270-89 godz. 16.00 - 18.00.

FSO 1500 (1984). Słupsk, 262-21 po szesnastej.

FSO 1500 (październik 1987) benzyna - gaz. Słupsk, Władysława IV 7/13 (17.00 - 20.00).

FIAT ritmo (1980). Słupsk, 228-65.

HAKI holownicze. Słupsk, 296-30, 256-54.

AUTO KAROLINA komis samochodowy - skup, sprzedaż, zamiana, raty. Słupsk, Bałtycka 7a, 43-68-53 wew. 37.

ZETOR 7211 (1988). Strzelino 12 k/Słupsk.

INTER-CAR chłodnice. Słupsk 220-47 wew. 16.

SZYBY, szyberdachy AUTO-GLAS. Słupsk, Poznańska 82, 266-88.

ARAL - oleje silnikowe firmy niemieckiej. HURT. DETAL. BEZPŁATNA WYMIANA OLEJU!!! Słupsk, Grottera 14, tel. 440-431.

ANIPRES części ładu, niwa, samara, tawria, UAZ, zaporożec. Koszalin, Hibnera 81 tel./fax domowy (094) 45-70-94.

AUTO - HANDEL - KOMIS MO-KRZECKI, ETC. Koszalin, Władysława IV, tel./fax 43-47-93. Bogata oferta. Raty - 60, gotówka wymiana. Formalności kredytowe na miejscu.

AUTO - Handel - BANASIK - Koszalin, Gnieźnieńska 38, tel. 42-24-64, komis, lombard, wypożyczalnia samochodów osobowych, dostawczych. Gotówka, raty, do 60 miesięcy, leasing, zamiana. Formalności na miejscu. Czynne 7 dni.

AUTO - SZYBY JAAN. Koszalin, 42-60-93, Słupsk, 251-80.

WYPOŻYCZALNIE przyczep kempingowych. Kołobrzeg, 253-76.

AUTO HANDEL Komis MIX-CAR, gotówka, raty, leasing, samochody na zamówienie. Koszalin, Gnieźnieńska 43, tel./fax 411-540, 090 530-498.

TLUMIKI, katalizatory, chłodnice, nagrzewnice, wszystkie typy samochodów. Najniższe ceny!!! Hurtownia Słupsk, Szczecińska przy wylocie z miasta (059) 433-065.

AUTOPOŚREDNICTWO. Lębork, 612-846.

KOLUMNA parnikowa, sieczkarnia toporowa, prasa do bocznika. Koszalin, 18-36-92.

PAWILON handlowy „OBORNIKI”. Tel. 0965 254-61.

GARAŻ murowany Waszyńskiego 70 Szczecinek, 449-26.

SPRZEDAM pawilon handlowy na BPL-u, powierzchnia ok. 100 m kw. Płatne - około 30 rat po 1 200 zł miesięcznie. Słupsk, tel. 435-215.

DOM w stanie surowym. Słupsk, 43-46-55 wieczorem.

DOM - szeregowiec, stan surowy pilnie. Słupsk, 286-93.

GARAŻ (Zaborowskiej). Słupsk, 435-477 wieczorem.

TANIO gospodarstwo rolne 16 ha. Głogowski Jan, Smolne 6, 76-038 Dobrzyca.

DZIAŁKI handlowo-usługowe w Sianożętach. Tel. 0965 236-33.

DZIAŁKĘ budowlaną (14 arów), Darłowo ul. Roweckiego. Słupsk, 292-87.

DZIAŁKĘ ogrodniczą. Słupsk, 439-330.

SPRZEDAM działkę. Koszalin, tel. 43-78-96.

DZIAŁKA budowlana w Ustce. Tel. 438-574 (8 - 15).

DZIAŁKĘ budowlaną w Lęborku. Słupsk, 438-574 (8 - 15).

MONITOR kolorowy do IBM. Miastko, 33-70.

KOMPUTER IBM 486, drukarka HP LASER JET. Szczecinek, 431-32.

IBM 386DX 33MHZ - drukarka. Słupsk, 21-034.

KEYBOARD ROLAND E15, 1000 zł. Słupsk, 443-313.

WIEŻA DIORA + kolumny TON 200. Słupsk, 443-516.

SIATKI powlekane PCV, ocynkowane, Rabitza, drut kołczasty wiążakowy. Transport bezpłatny, (0-59) 278-42.

NAJTAŃSZE mieszanki trawnikowe detal 8.00, hurt 7.30. Dla terenów zieleni i handlu rabat. Torf, nawozy specjalistyczne, kolekcja roślin. HORTULUS Centrum Ogrodnicze Dobrzyca 76.

HAKI HOLOWNICZE. Słupsk, 43-97-99.

HURTOWNIA DAK - doniczki, gazony, fontanny, ceramika, kwiaty sztuczne. Koszalin, Niepodległości 72.

ŚWIETŁÓWKI, żarówki, baterie, osprzęt elektryczny. „ELKAR” Koszalin, Przemysłowa 1, 416-457. Szczecinek, Koszalińska 84, 400-87.

AMORTYZATORY sprzedaż, montaż wszystkich typów pojazdów. Badanie amortyzatorów. Słupsk, Żółkiewskiego 1 C, 43-49-07.

SZYCIE kolder. Czyszczenie pierza. Sprzedaż wyrobów gotowych. Słupsk, Tuwima 20, 278-73.

STYROPIAN 69,50 zł/m sześć. Bydgoszcz, (052) 813-513, 813-735. K-482

KRZEWY ŻYWOPŁOTO-WE od 0,30 zł./szt. Duży wybór krzewów ozdobnych. SZKOŁKA BIESOWICE. Tel. (0-59) 60-89, 60-72.

ANTENY satelitarne - dekodery - pozycjonery. Rabat przy zdaniu starego tunera. Telewizory, magnetowidy, wieże. HURT - DETAL - RATY. Montaż - serwis. „KROS” Koszalin, Ogólnego 20. tel. 43-60-47. U-158

UWAGA ośrodki wczasowe, sanatoria, internaty - koldry, pościel, poduszki, pledy - koce. Producent ANDRA Koszalin, Mieszka I 24, tel. 410-500.

OKNA, DRZWI PCV - ALUMINIUM. WIP-POL - Słupsk, Stary Rynek 3 (Mile-nium) 266-49. PRZYJEDZIE-MY! ZMIERZYMY! ZAMON-TUJEMY!

PO SCHODKACH: FIRANY, ZASŁONY, KARNISZE. Koszalin, tel. (094) 424-532 (9-18). U-161

BLACHODACHÓWKA. Słupsk, 268-80.

TWORZYWA sztuczne (granulat): polistyren, poliamid, polimetakrylan i inne. BESSPOL (052) 22-72-53. A-205

SIEWNIKI rolnicze oraz sprzęt różny. Szczecinek, 412-89.

SALETRE amonową import 355 zł/t sól potasową 260 zł/t, otręby. „Rol-Car” Elbląg tel./fax 055 336-397. K-513

ŁATY budowlane około 100 m sześć, wielopita i inne urządzenia. Polanów, 188-247.

ROTTWEILERY - rodowodowe. Świdwin, (0961) 53-645.

BURAKI pastewne. Dobrzyca 92, Wawryk.

HYDROFOR z pompą, grzejniki rur - żebrowe. Koszalin, 43-24-03.

VAILLANT - piec gazowy - dwubiegowy do 25 KW sprzedam. Miastko, 22-21.

KAMIEŃ do układania domów, fundamentów - każda ilość. 77-124 Gotce-wo 51.

UŻYWANE okna plastikowe. Koszalin, 420-886 (9 - 17), 090530460.

SIATKI ogrodzeniowe ocynkowane i powlekane pcv z drutu radomskiego, drut naciagowy, kołczasty - produkcja, sprzedaż. PRODRUT Słupsk, Raszyńska 6D, tel. (0-59)287-55, 0-90502051.

KOZY. Słupsk, 146-949.

SADZENIAKI mila. Głuszynko 7, Słupsk, 115-170.

DALMATYŃCZYKI. Kusowo 3. Słupsk, 443-643.

JAMNIKI krótkowłose. Słupsk, 440-129 (21.00 - 23.00).

SADZENIAKI. Wilcze Laski 4 (gm. Szczecinek).

KUPNO

125-6P, ładę, poloneza, zagraniczny również powypadkowy. Koszalin, 43-23-95.

AUTA powypadkowe i na części kupię (0-61) 141-484. A-192

ŻUKA. Słupsk, 436-015.

STARA. Słupsk, 25-149.

AUTO zachodnie rozbite, spalone. Słupsk, 285-38.

MIESZKANIA różnej wielkości w Słupsku. MERKURY Słupsk, 434-606.

STRUGARKO - heblarkę. 0-59 625-763 (po 16).

ZAMIANY

DWUPOKOJOWE - kwaterekowe (śródmieście) na większe. Słupsk, 265-60.

DWUPOKOJOWE własnościowe, centrum, mały czynsz na dużo większe z garażem (może być zadłużone). Słupsk, 286-93.

USŁUGI

BIURO podatkowe „SALDO +”. Słupsk, 229-24, 21-996.

BIURO Usług Rachunkowych. Słupsk, 249-60 wew. 45, dom 434-896.

TELEWIDEONAPRAWY. Słupsk, 43-45-63.

NAPRAWA sprzętu RTV krajowe-go, zagranicznego. Słupsk, 430-465.

TELEWIDEONAPRAWY. Słupsk, 432-495.

TVNAPRAWA solidnie w domu. Słupsk, 430-264.

DOMOFONY. Słupsk, 21-221.

WIDEOFILMOWANIE, fotografia JBP. Koszalin, 42-36-91.

WIDEOFILMOWANIE. Słupsk, 257-39.

LODÓWKOZAMRAŻARKI. Słupsk, 435-091.

PRALKONAPRAWY. Słupsk, 432-810.

PRALKONAPRAWY. Słupsk, 43-15-86 (16.00 - 20.00).

PRALKONAPRAWY. Słupsk, 44-22-46.

ŻALUZJE „Gama-Color” poziome, pionowe, rolety. Słupsk, Wolności 11, 235-34.

ŻALUZJE - verticale - rolety. Producent, Słupsk, 248-84.

ŻALUZJE, okna, BROKAT Kołobrzeg, 234-35, Białogard, 50-60, Połczyn, 63-106.

ŻALUZJE, VERTIKALE ROLETY. Ustka, 144-661 wew. 37. „Stodoła” 10 - 18.

ŻALUZJE, verticale, rolety pokojowe, stoisko RDT. Słupsk, 284-49.

ŻALUZJE, WERTIKALE, TAPICERKA DRZWI. Słupsk, 44-05-36.

DECORMIX -tapetowanie metodą natryskową. Słupsk, tel./fax 44-13-07, 23-665. U-136

REMONTY wszelkie, inwestycje. Koszalin, 45-88-26.

GLĄDZIE malowanie. Słupsk, 43-30-58.

PODCIŚNIENIOWE czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerki. Słupsk, 437-678 NAJSOLIDNIEJ!

GLAZURA, panele, glądzie inne - RATY. Słupsk, 43-99-50.

ALARMY w obiektach, AUTOALARMY „Elektroinstal Serwis”. Słupsk, Niemcewicz 15, 243-70.

OGRZEWANIE podłogowe - RATY. Słupsk, 43-99-50.

DOCIEPLANIE budynków. Słupsk, 43-99-50, 260-06 wew. 22.

AUTOALARMY, blokady, znakowanie, radioodtwarzacze AUTOPLUS. Słupsk, Zielona, 439-145. Koszalin, Kaszubska, 411-678.

WYPOŻYCZALNIA PRZYZCZEP - całodobowa. „AUTO-PARTNER”, Koszalin, Szarych Szeregów 3 A, 42-64-49.

AUTO GAZ gaźnik, wtrysk, -montaż. Auto - Agra Koszalin, Połczyńska 73, tel. 42-54-45.

WYPOŻYCZALNIA Samochodów Baltic Car. Koszalin, Gnieźnieńska 38, 42-24-64, Kołobrzeg, Strzelecka 1 421-51, Słupsk, plac Dąbrowskiego 6, 260-88.

AUTOALARMY „ELSAM”. Słupsk, 21-621.

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki. Słupsk, 438-911.

NAUKA

KURSY komputerowe. Darłowo, 30-87.

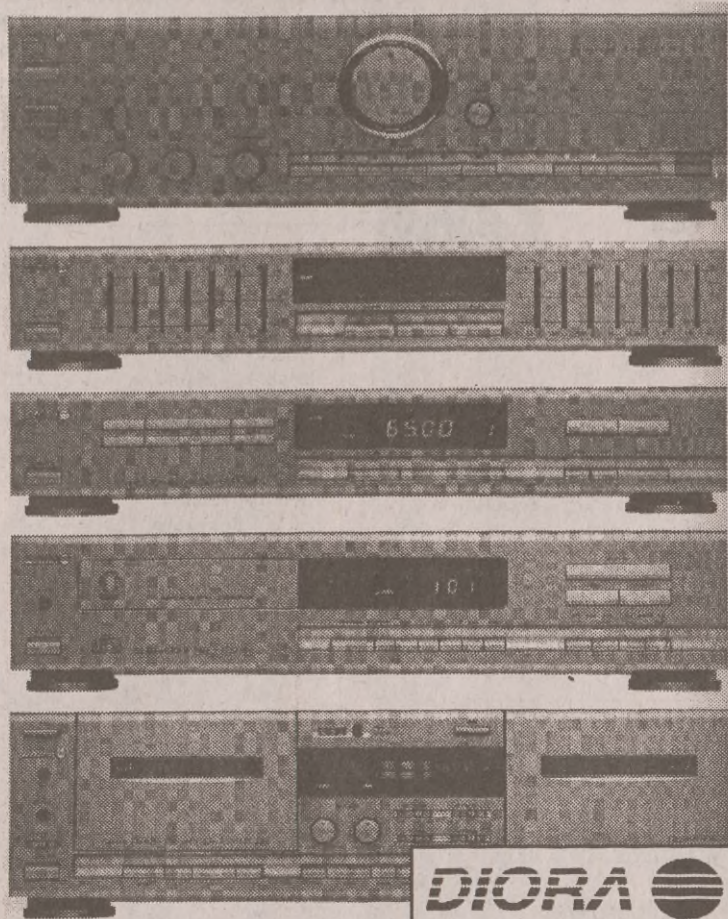
NAJLEPSZE kursy komputerowe „LIM”. Słupsk, Morcinka 21, 221-77.

PRYWATNE Centrum Edukacyjne Koszalin, Chałubińskie-go 15, 42-48-20, 45-43-95, kursy komputerowe.

PRYWATNE Centrum Edukacyjne Koszalin, Chałubińskie-go 15, 42-48-20, 45-43-95, języki obce.

„WEJ” Najskuteczniejsze kursy komputerowe. Słupsk, Kalinowa 5, 217-96.

UWAGA!!! SZKOLENIA komputerowe nauczanie języków: angielskiego, niemieckiego, obsługa komputerów maszynopisanie. Słupsk, Tuwima 22A, tel./fax 254-92.



DIORA

HANDEL HURTOWO-DETALICZNY
ul. Demokracji 11 78-320 Polczyn-Zdrój tel./fax (0961) 626-81
SKLEP W POLICACH
ul. Piaskowa 101 tel. (091) 177- 881 wew.28

Wzmacniacz WS-704

Stereofoniczny wzmacniacz, H-Fi spełniający oczekiwania najwybredniejszego melomana * nowoczesna linia wzornicza * moc wyjściowa 2 x 150W (8 Ohm) * mikroprocesorowe sterowanie * obrotowy regulator głośności, sterowany silnikiem z sygnalizacją położenia * układy zabezpieczenia wzmacniacza i zestawów głośnikowych * wyjście słuchawkowe (JACK 6,3 mm)

Korektor FS-704

Siedem pasm o regulowanym wzmocnieniu, oddzielnie dla każdego kanału * wskaźnik załączonych funkcji * siedmiopasmowy, jedenastopunktowy wskaźnik widma * wskaźnik gotowości do pracy (STAND BY)

Tuner AS-702

Stereofoniczny tuner Hi-Fi, zapewniający doskonały odbiór programów emitowanych na zakresach FM/AM * synteza częstotliwości stabilizowana kwarcem, z zamkniętą pętlą fazową (PLL) * zakresy fal: UKF (DIT/CCIR), DEŁUGIE, ŚREDNIE * pamięć 32 stacji, z natychmiastowym dostępem * ręczne lub automatycznie wybieranie stacji * wyświetlacz częstotliwości odbieranej stacji i numerów komórek pamięci (LED)

Dyskofon CD-704

Doskonała jakość odtwarzanych nagrań, gwarantowana technologią laserową firmy PHILIPS * programowanie max 20 ścieżek * cyfrowe wyświetlanie numerów ścieżek (TRACK), czasów odtwarzania (TIME) i przeglądu programu * powtórzenie ścieżki i przeskok do następnej lub poprzedniej (SKIP) * przeszukiwanie ścieżki z dwiema prędkościami (SEARCH) * powtórzenie całego dysku lub programu * odtwarzanie ścieżek w losowej kolejności (RAND) * przesłuchiwanie po 15 sekund początkowych fragmentów ścieżek (SCAN) * powtarzanie fragmentu ścieżki od miejsca A do miejsca B (REP, A B) * wyjście słuchawkowe (JACK 6,3 mm)

Magnetofon MDS - 702

Wysokiej klasy dwumechanizmowy stereofoniczny magnetofon * mikroprocesorowe sterowanie * układy redukcji szumów DOBY B/C NR R * kopiowanie taśm z dwiema prędkościami * możliwość współpracy z timerem (zewnętrznym) * wejście mikrofonowe (JACK 6,3 mm) * wyjście słuchawkowe (JACK 6,3 mm)

SKLEP W ŚWIDWINIE
plac Wolności 7, tel. (0961) 521-78

Hurtownia Odzieży Używanej

oferuje
**ODZIEŻ SORTOWANĄ
WYSOKIEJ JAKOŚCI.**

Koszalin, ul. Lutyków 4-6
czynna 9-17
soboty 9-15
tel. 420-886, tel./fax 417-769
tel. komórkowy 090-530-460.

G-1402-0

Automaty
samosprzedające
napoje gorące, zimne,
zupy, przekąski
JAKO
WYSOKODOCHODOWA
INWESTYCJA
poleca firma
„OMEGA-AF”
78-600 WAŁCZ, ul. Klasna 8/10
tel. (0-67-58) 59-18 A-217-0

**Nadleśnictwo Świdwin informuje, że dn.
6.05.1996 r. o godz. 10 odbędzie się przetarg
ograniczony – ofertowy na roboty remontowe w
budynku mieszkalnym przy ul. Szczecińskiej 33.**

ROBOTY OBEJMUJĄ:

1. Wymiana pokrycia dachowego.
2. Wymiana stolarki okiennej.
3. Odnowienie elewacji.
4. Inne drobne prace remontowe.

W związku z powyższym zainteresowani mogą składać pisemne oferty na adres Nadleśnictwo Świdwin, ul. Szczecińska 58, 78-300 Świdwin. Oferty powinny zawierać: Nazwisko, imię oraz adres firmy, proponowaną stawkę, datę sporządzenia oferty, termin i tryb wykonania usługi, kosztorys robót.

Oferty należy składać w zaklepanych kopertach z dopiskiem „Przetarg” do godz. 8 dn. 6.05.1996 r.

Otwarcie kopert i ogłoszenie wyników nastąpi w dniu 6.05.1996 r. w Nadleśnictwie Świdwin.

Do udziału zapraszamy przedsiębiorstwa państwowe, prywatne, osoby fizyczne.

Nadleśnictwo Świdwin zastrzega sobie prawo odwołania przetargu oraz swobodny wybór oferenta bez podania przyczyny.

G-1399

PKP Oddział Gospodarki Mieszkaniowej

03-743 WARSZAWA ul. Kijowska 7

**ogłasza przetarg ograniczony na wykonanie
remontu elewacji i balkonów od strony
północnej w Ośrodku Wypoczynkowym
„Radość” w Uście przy ul. Limanowskiego 10.**

Chętni do wzięcia udziału w przetargu proszeni są o nadsyłanie pisemnych ofert pod adresem: Oddział Gospodarki Mieszkaniowej 03-743 Warszawa, ul. Kijowska 7 – w terminie do dnia 6.05.1996 r. do godz. 12 w załakowanych kopertach z dopiskiem „elewacja w Uście”. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 7.05.96 r. o godz. 9 w Oddziale Gospodarki Mieszkaniowej ul. Kijowska 7 Warszawa.

Oferta powinna zawierać informację o przedsiębiorstwie, stosowne dokumenty potwierdzające wiarygodność techniczną i ekonomiczną oraz kosztorys ofertowy i projekt organizacji robót na pełen zakres robót.

Szczegółowe warunki techniczne i regulamin przetargu zostaną udostępnione oferentom od dnia ukazania się ogłoszenia, w siedzibie naszego Oddziału ul. Kijowska 7 pokój nr 13, tel. 183765.

K-527

**Zarząd Gminy Przechlewo
ogłasza przetarg pisemny nieograniczony
(ofertowy) na dzierżawę obiektów Ośrodka Szkoleniowo-
Wypoczynkowego w Lipczynku.**

PRZEDMIOTEM DZIERŻAWY SĄ NASTĘPUJĄCE OBIEKTY:

- wielofunkcyjny budynek hotelowy o powierzchni zabudowy 2.042 m², łącznie 87 miejsc noclegowych,
- budynek hangar na sprzęt pływający o powierzchni 396 m²,
- budynek techniczny o powierzchni 223 m²,
- budynek sanitarny – szatnia o powierzchni 12,4 m²,
- dwa ujęcia wody,
- oczyszczalnia ścieków,
- pomost kąpielowy,
- dwa asfaltowe i ogrodzone korty tenisowe,
- boisko do siatkówki i ścieżka zdrowia,
- grunt o powierzchni 7,41 ha Nadleśnictwo Niedźwiady w Przechlewie wyraża zgodę na przeniesienie uprawnień i obowiązków wynikających z istniejącej umowy dzierżawy.

Oprócz wyżej wymienionych obiektów – na terenie Ośrodka zlokalizowanych jest 40 prywatnych domków kempingowych. Dzierżawca zobowiązany będzie do obsługi tych domków w zakresie dostarczania wody i odprowadzania ścieków. Pisemne oferty należy składać w sekretariacie Urzędu Gminy w Przechlewie w załakowanych kopertach z adnotacją „Oferta przetargowa na dzierżawę Ośrodka Szkoleniowo-Wypoczynkowego w Lipczynku” do dnia 29.04.1996 r. do godziny 15.

OFERTA POWINNA ZAWIERAĆ:

- informację o ofercie (zaświadczenie o prowadzonej działalności bądź wyciąg z rejestru),
- zaświadczenie z urzędu skarbowego o braku zaległości podatkowych,
- zaświadczenie z zakładu ubezpieczeń o opłacaniu składek na ubezpieczenie społeczne,
- opinię organu samorządowego o ofercie,
- proponowany czas trwania dzierżawy, proponowana stawka czynszu dzierżawnego, warunki płatności czynszu,
- ogólną koncepcję działalności Ośrodka, w tym propozycje zatrudnienia dotychczasowych pracowników oraz zobowiązań bieżącego roku.

**OTWARCIE OFERT ODBĘDZIE SIĘ W DNIU 30.04.1996 R. O
GODZINIE 11 W SIEDZIBIE URZĘDU GMINY W PRZECHEWIE.
Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest
wpłacenie wadium w wysokości 10.000,00 zł
najpóźniej w dniu przetargu do godziny 10 w
Urzędzie Gminy w Przechlewie.**

Wadium ulega przepadkowi w razie uchylenia się uczestnika, który przetarg wygrał, od zawarcia umowy.

Szczegółowe informacje o przedmiocie dzierżawy można uzyskać w
Urzędzie Gminy Przechlewo tel. 34-631 lub w Ośrodku Szkoleniowo-
Wypoczynkowym w Lipczynku, tel. 34-795.

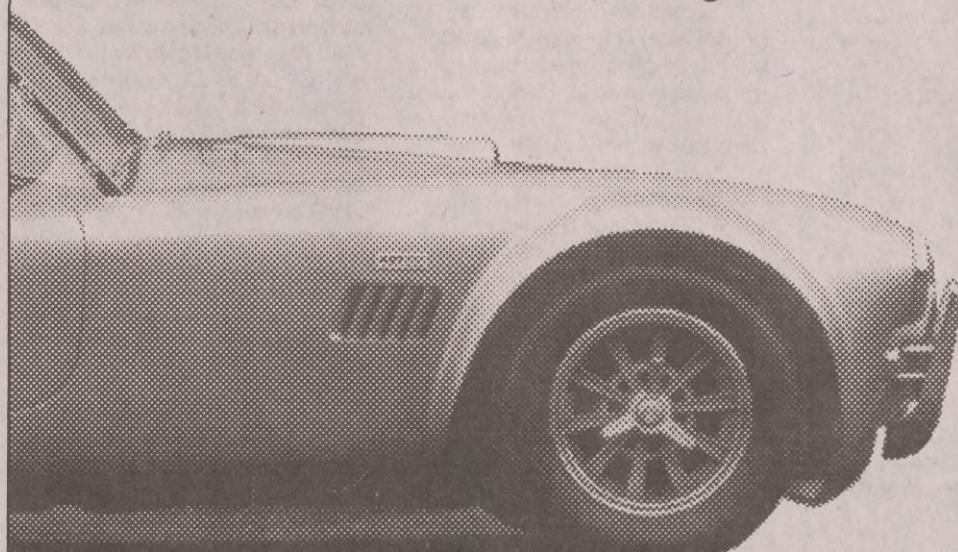
Zastrzega się prawo swobodnego wyboru oferenta lub uznania, bez podania przyczyn, że przetarg nie dał rezultatów.

K-526

Auto Casco w PZU SA

Jeśli z powodu przerwy w ubezpieczeniu
pojazdu utracisz uprawnienia do zniżki
za bezszkodowy przebieg ubezpieczenia,
wykupując obecnie AC w PZU SA, uzyskasz
specjalną 20% zniżkę w opłacie składki
(jeżeli przerwa w ubezpieczeniu nie była
dłuższa niż 5 lat).

O kliencie pamiętamy nawet po latach!



OFERTA AKTUALNA DO 30 IX 1996 r.

sigma INTERNATIONAL ©

84 dni do igrzysk

Zgasili olimpijski ogień



Z każdym dniem zbliżamy się do rozpoczęcia 26. Letnich Igrzysk Olimpijskich, które w tym roku odbędą się w Atlancie. Do ceremonii otwarcia pozostało już tylko 84 dni.

W tym roku, dla uczczenia stulecia nowożytnych igrzysk olimpijskich, które w tym roku odbędą się w Atlancie. Do ceremonii otwarcia pozostało już tylko 84 dni.

Olimpijski ogień, o czym wcześniej informowaliśmy, dotarł między innymi do Berlina, organizatora igrzysk w 1936 roku. Został tam zapalony na stadionie olimpijskim. Pięciu demonstrantów zgłosiło jednak olimpijski ogień w Berlinie, na znak protestu wobec przypominania o igrzyskach epoki nazizmu. Demonstranci należeli do antymilitarnej organizacji i nieśli ze sobą transparent z napisem – „Żadnego ognia i czci dla nazistowskich igrzysk”.

Pół godziny później ogień został ponownie zapalony od znicza, który organizatorzy mieli w rezerwie. Będzie on płonął na berlińskim stadionie prawdopodobnie do najbliższego piątku.

Policja, po przesłuchaniu, uwolniła sprawców zajścia. (PAP, suw)

Na „góralach” we Włocławku

Ponad 130 zawodników w 4 kategoriach wiekowych ścigało się w wyścigu kolarskim (MTB) na rowerach górskich. Zawody, które objęte były punktacją do klasyfikacji PKZol, odbyły się we Włocławku. Jak nas poinformował trener bytowych kolarzy – Zbigniew Cecot, impreza była udana. Pogoda dopisała, forma zawodników – również.

Oto najważniejsze rozstrzygnięcia na mecie: młodzicy (30 min) – 1. Karol Wadach (Argos Baszta Bytów); juniorzy (75 min) – 1. Tomasz Bantoch (WTC Oświęcim); 3. Krzysztof Reca (Kolaszewski Baszta Bytów); 9. Radosław Kawałko; 10. Daniel Konkol (obydwaj Argos Baszta); juniorzy (90 min) – 1. Michał Konik (Aglo Dwa Warszawa); 2. Grzegorz Bodnar (Centrum Handlowe Ursus s.c. Baszta); 6. Marek Cichosz (Argos Baszta).

W stawce seniorów (90 min) od początku rywalizacji na czele był bytowanin Andrzej Kaiser, który odniósł zwycięstwo. Piąty był Radosław Czapla, a szósty – Dariusz Woźniak (wszyscy – Argos Baszta). (fen)

Eliminacje młodzików

160 zawodniczek i zawodników z ośmiu klubów makroregionu północno-zachodniego przystąpiło do rywalizacji w pierwszym z czterech eliminacyjnych turniejów do mistrzostw Polski w judo, który odbył się w Koszalinie.

Zawody stały na dobrym poziomie, a wielu reprezentantów woj. koszalińskiego zajmowało w poszczególnych kategoriach miejsca na podium. Oto oni:

Młodziczki – 28 kg – 2. Ewelina Basińska; 36 kg – 1. Paulina Wota; 40

SPORT

Koszalin: 42-51-14, Słupsk: 239-12

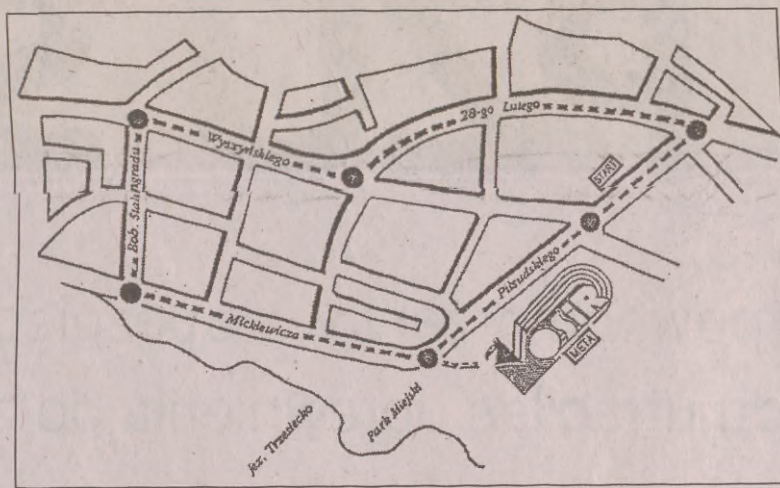
XIII Ogólnopolski Bieg Uliczny im. Winanda Osińskiego

Lekkoatleta szczecińskiej Unii (obecny Darzów), Winand Osiński był pierwszym sportowcem ziemi koszalińskiej, który reprezentował Polskę podczas igrzysk olimpijskich. Było to w Helsinkach w 1952 roku. W swojej karierze zdobywał dwa razy mistrzostwo Polski w maratonie.

Po trzydziestu latach (1982 rok) od tego wydarzenia, z inicjatywy znanego szczecińskiego działacza sportowego i pasjonata „królowej sportu”, Kazimierza Margola, zorganizowano po raz pierwszy bieg uliczny im. Winanda Osińskiego.

Później był on rozgrywany przez osiem kolejnych lat, po czym nastąpiła przerwa. W 1992 roku z inicjatywy Zakładu Budżetowego OSiR w Szczecinie bieg reaktywowano i jest on rozgrywany obecnie co roku. W historii imprezy z reprezentantów Pomorza Środkowego zwyciężali: Mariusz Mach z Łęborka (w pierwszej edycji – 1982 r., Jan Huruk ze Słupska (dwa razy – 1987 i 1988 rok), Piotr Pobłocki z Łęborka (1989 r.) oraz Adam Szanowicz (1995 r.).

Kolejny bieg im. Winanda Osińskiego zostanie rozegrany już w najbliższą niedzielę, 28 bm. Start honorowy nastąpi o godz. 11 na stadionie ZB OSiR przy ul. Piłsudskiego 3. Dziesięciokilometrowa trasa będzie wiodła ulicami Szczecinka (mapka poniżej): Piłsudskiego, 28 Lutego, Wyszyńskiego, Bohaterów Stalingradu i Mickiewicza (cztery okrążenia). Meta będzie usytuowana na stadionie ZB OSiR.



kg – 3. Marzena Giżycka i Anna Liczycka (wszystkie Gwardia Koszalin); 44 kg – 3. Małgorzata Balcerzak; 61 kg – 2. Anna Piekarska (obie UKS Stare Bielice);

Młodzicy – 38 kg – 1. Sebastian Świętoń; 46 kg – 3. Adam Lewandowski; 50 kg – 1. Bartosz Janusiewicz; 3. Kamil Marcinowicz (wszyscy Gwardia Koszalin); 55 kg – 1. Jarosław Iwan (Krysztal Koszalin); 3. Krzysztof Sobieraj i Przemysław Piotrowski; 60 kg – 1. Jarosław Ruszkiewicz; 3. Wojciech Gąsiorowski; 65 kg – 1. Mariusz Kręzoch (wszyscy Gwardia); 71 kg – 3. Marcin Bruski (Krysztal); 86 kg – 2. Dariusz Lusawa; + 86 kg – 1. Grzegorz Kochaniak (obaj Gwardia). (suw)

Prawo startu w imprezie mają wszystkie osoby, które ukończyły 16 rok życia i przedstawiają badania lekarskie, uprawniające do biegów na długich dystansach. Zgłoszenia przyjmowane są do najbliższej soboty, 27 bm., do godz. 18 przez organizatora imprezy – Zakład Budżetowy OSiR Szczecinek (ul. Piłsudskiego 3 lub telefonicznie pod numerem 438-14).

Zawody będą rozgrywane w następujących kategoriach wiekowych:

Kobiety – 16-39 lat oraz 40 lat i starsze;

Mężczyźni – 16-39 lat, 40-49 lat, 50-59 lat oraz 60 lat i starsi.

Osobno będzie prowadzona klasyfikacja sportowców niepełnosprawnych.

Warto podkreślić, że dwie godziny przed biegiem głównym rozpocznie się masowa impreza dla dzieci i młodzieży, które rywalizować będą na krótszych dystansach na stadionie ZB OSiR. Organizatorzy przewidują, że wystartuje w nich około tysiąc młodych biegaczy i biegaczek.

Zapraszamy w imieniu organizatora wszystkich sympatyków lekkiej atletyki na stadion przy ul. Piłsudskiego i na trasę biegu głównego. (suw)

Pucharowy zestaw par

Rozgrywki piłkarskie Pucharu Polski na szczeblu wojewódzkim w Słupsku wkraczają w decydującą fazę. W dniu 8 maja (sobota) o godz. 17 rozegrane zostaną kolejne mecze, w których zmierzą się (gospodarze na I miejscu): Bistal Machowino – Orzeł Peplino, Sokół Wyczechy – Czarni Czarne, Polonez Bobrowniki – Pogoń Łębork i Brda Przechlewo – Gryf 95 Słupsk.

Później (22 maja – godz. 17) Sparta Sycywiec u siebie spotka się ze zwycięzcą par Polonez – Pogoń, a Garbarnia Kępcze podejmować będzie na własnym boisku triumfatora meczu Brda – Gryf 95.

Po tych pojedynkach poznamy „czwórkę” półfinalistów. (fen)

Sport w szkole

Finały XIX KOM

Akrobatyka sportowa

W Szczecinie odbyły się finały XIX Koszalińskiej Olimpiady Młodzieży w akrobatyce sportowej w kategorii juniorów dziewcząt do lat 15. Rywalizacja, w której startowało 75 zawodniczek i zawodników, toczyła się w dwóch klasach, drugiej i trzeciej.

Złote medale w poszczególnych konkurencjach w klasie II wywalczyły: skoki chłopców – Grzegorz Wójcik; dwójki – Karol Bagiński i Krzysztof Zawada; dwójki mieszane – Sandra Karasińska i Jacek Czaja; trójki dziewcząt – S. Karasińska, Alicja Wolińska i Anna Wrońska; czwórki chłopców – K. Bagiński, K. Zawada, Adam Szweida i J. Czaja.

Wszyscy ci zawodnicy reprezentują barwy szczecińskiego Darzboru i wszyscy zakwalifikowali się do mistrzostw Polski juniorów młodszych, które w dniach 9-10 maja br. odbędą się w Olkuszu.

W klasie III pierwsze miejsca w poszczególnych konkurencjach zajęli: skoki dziewcząt – Anna Guzik; skoki

Kadra na mecz z Białorusią



1 maja bieżącego roku w Mielcu piłkarska reprezentacja Polski rozegra kolejny mecz towarzyski. Przeciwnikami „biało-czerwonych” będą reprezentanci Białorusi. Selekcjoner polskiej drużyny narodowej Władysław Stachurski powołał na to spotkanie następujących piłkarzy:

bramkarze – Maciej Szczesny (Legia Warszawa), Bogusław Wyparto Stal Mielec); obrońcy – Marek Jóźwiak, Jacek Zieliński, Krzysztof Ratajczyk (wszyscy Legia), Radosław Kałużny (Zagłębie Lubin), Kazimierz Węgrzyn (GKS Katowice); rozgrywający i napastnicy – Radosław Michalski, Grzegorz Lewandowski, Tomasz Wieszczycki, Ryszard Staniek i Jacek Bednarz (wszyscy Legia), Marek Saganowski (ŁKS Łódź), Tomasz Iwan (Feyenoord Rotterdam), Dariusz Gęsiar (Ruch Chorzów), Andrzej Juskowiak (Olympiakos Pireus), Wojciech Kowalczyk (Real Betis Sewilla), Henryk Bałuszkiński (VfL Bochum).

W kadrze zabrakło piłkarzy łódzkiego Widzewa. W tym samym dniu rozgrywać oni będą zaległe ligowe spotkanie z Sokółem Tychy. (PAP, suw)

Mistrzowie bez formy



W Austrii trwają hokejowe mistrzostwa świata grupy „A”. Obrońcy mistrzowskiego tytułu, Finowie, są chyba bez formy. W dwóch dotychczasowych meczach zdobyli zaledwie jeden punkt. Ostatnio nie sprościli bowiem Czechom, przegrywając 2:4 (0:1, 1:2, 1:1). W drugim spotkaniu podgrupy „B”, Włosi łatwo wygrali z Norwegami 4:0 (0:0, 3:0, 1:0).

Tabela

1. Włochy 2 4 10-5

2. Czechy 2 4 7-3
3. Finlandia 2 1 3-5
4. Norwegia 2 1 1-5
5. Francja 1 0 5-6
6. Szwecja 1 0 1-3

W kolejnym dniu mistrzostw rozegrano również dwa pojedynki w podgrupie „A”. Kanada zwyciężyła Austrię 4:0 (1:0, 3:0, 0:0), a hokeiści USA pokonali Niemcy 4:2 (1:2, 1:0, 2:0).

Tabela

1.USA 2 4 9-3
2.Rosja 2 4 8-3
3.Kanada 2 3 7-3
4.Słowacja 2 1 5-9
5.Niemcy 2 0 3-6
6.Austria 2 0 1-9

(suw)

Koszalińska Amatorska Liga Koszykówki

W miniony weekend rozegrano ostatnie pojedynki rundy zasadniczej w Koszalińskiej Amatorskiej Lidze Koszykówki. Padły następujące rezultaty (w nawiasach zdobywcy największej liczby punktów dla obu zespołów):

I Liga

Komenda Wojewódzka Policji – Hutrex 46:67 (Kropidłowski – 21 oraz Kadej – 23);

Komenda Wojewódzka Państwowej Straży Pożarnej – Bałtycka Dywizja 38:73 (Augustyniak – 19 oraz Bleich – 22).

Rokus – Anel 75:62 (Kamieniarz – 26 oraz Dulewicz – 20);

Dream Team Ces – Rokus 80:87 (Jankowiak – 29 oraz Kamieniarz – 42).

Tabela

1.DTC 14 26 1110-857
2.C.B. Mareto 14 26 1003-646
3.KWP 14 25 862-758
4.Rokus 14 23 877-891
5.Prima 14 23 826-755
6.Anel 14 23 890-844
7.ZOS Oldboys 14 23 837-704
8.Hutrex 14 22 828-732
9.Skala 14 21 743-672
10.Fan Sport 14 19 811-748
11.Megatech 17 713-756
12.Telekom 14 17 603-841

Po raz czwarty Polonia 18

W Gdańsku odbył się IV Szachowy Turniej o Grand Prix miasta. Uczestniczyli w nim juniorzy. Przy szachownicach zasiadło 60 zawodniczek i zawodników, w tym aktualni mistrzowie Polski i medaliści mistrzostw Europy.

Kolejny sukces zanotowała Polonia 18 Słupsk. W klasyfikacji drużynowej słupska drużyna zajęła pierwsze miejsce, gromadząc 189 pkt. Za zwycięzcami uplasowali się: Almat Szczecin – 186 pkt, Gedania Gdańsk – 173, Piast Czerwienicki – 171 pkt i MOS Tczew – 159 pkt. Indywidualnie najlepiej ze słupskich szachistów wypadli: do lat 14 – Jędrzej Długosz (trzecie miejsce – 6,5 pkt), Radosław Chmielewski (czwarta lokata – 5,5 pkt); do lat 12 – Michał Nieroda (czwarta lokata – 5,5 pkt); do lat 10 – Michał Szczepiński (czwarta lokata – 5,5 pkt).

Warto odnotować, że był to czwarty start ekipy Polonii 18 w tych zawodach i po raz czwarty zakończony zwycięstwem. (fen)

13.KWPSP 14 16 663-850
14.Bałtycka Dywizja 14 15 740-1088
15.Koneser 14 14 685-909

II liga

PBI Bankier – Nabla 69:61 (Harszczuk – 26 oraz Millke – 24);

La Strada – Nabla 80:49 (Łapczuk – 20 oraz Millke – 21);

Street Boys – T.T. Consult 24:74 (Janaczuk – 8 oraz Szutta – 22);

PBI Bankier – Na Skarpie 67:71 (Kapała – 16 oraz Sobczyński – 18).

Tabela

1.T.T.Consult 14 25 892-569
2.La Strada 14 25 940-692
3.Pasikonik 14 25 805-709
4.Na Skarpie 14 24 935-740
5.Alfa 14 22 786-649
6.BO-EL 14 22 805-701
7.Bankier 14 22 753-768
8.Komfort 14 22 682-664
9.Torg Markt 14 22 758-576
10.Energetyk 14 21 676-614
11.Fiskus 14 21 659-636
12.Teges 14 16 665-974
13.Nabla 14 16 637-930
14.Street Boys 14 15 466-711
15.Bankiet 14 9 367-662

Runda „play off” zarówno w I jak i w II lidze rozpocznie się 4 maja br. Awans do tej fazy rozgrywek uzyskało po osiem czołowych drużyn z każdej z lig. (suw)

Z boisk pikarskich

I LIGA

Legia – Lechia/Olimpia 4:0
Widzew – Amica 2:0
Hutnik K. – Śląsk 1:2
Sokół – Pogoń 0:0
Zagłębie – Górnik Z. 2:1
Lech – ŁKS 0:0
Stal M. – Raków 0:0
Katowice – Stomil 2:0
Siarka – Belchatów 1:2

Tabela

1. Legia 25 63 66-18
2. Widzew 23 57 61-17
3. Hutnik K. 24 39 39-37
4. Stomil 25 36 26-28
5. Lech 24 35 38-29
6. Katowice 25 35 28-23
7. Raków 25 34 26-25
8. ŁKS 24 34 30-31
9. Amica 24 33 25-26
10. Pogoń 25 33 25-29
11. Górnik Z. 24 31 36-44
12. Zagłębie 24 30 26-27
13. Śląsk 24 29 26-28
14. Sokół 24 28 25-33
15. Lechia/Olimpia 24 27 27-48
16. Stal M. 24 24 22-41
17. Belchatów 25 23 28-42
18. Siarka 24 12 17-45

II LIGA

Grupa I

Szombierki – Ruch 2:0
Polonia G. – Odra 0:3
Krisbut – Chrobry 1:0
Warta – Górnik K. 4:0
Miedź – Lechia Z.G. 4:0
Ślęza – Polonia B. 1:3
Naprzód – Bałtyk 1:1
Zawisza – Chemik 3:0
Warta – Stilon 0:0

Tabela

1. Ruch 23 49 51-17
2. Odra 23 45 59-29
3. Zawisza 23 41 36-24
4. Krisbut 23 39 35-21
5. Szombierki 23 39 37-27
6. Górnik K. 23 37 30-27
7. Warta 23 32 29-23
8. Miedź 23 29 25-30
9. Lechia Z.G. 23 29 25-38
10. Polonia B. 23 28 31-32
11. Naprzód 23 27 27-37
12. Stilon 23 26 30-29
13. Warta 23 25 18-28
14. Bałtyk 23 25 31-42
15. Polonia G. 23 25 31-44
16. Chemik 23 25 22-41
17. Chrobry 23 20 11-29
18. Ślęza 23 19 22-38

Grupa II

Motor – Jeziorak 1:2
Polonia W. – Wista 3:0
Cracovia – Stal St.W. 0:0
KSZO – Petrochemia 2:2
Avia – Unia 1:1
Świt – Hetman 3:0
Jagiellonia – Hutnik W. 2:0
Okocimski – Lublinianka 3:1
Pomezania – Fagel 2:1

Tabela

1. Jeziorak 23 48 40-19
2. Polonia W. 23 42 46-30
3. Wista 23 41 41-26
4. Cracovia 23 41 32-17
5. Petrochemia 23 41 32-18
6. Okocimski 23 37 23-17
7. Stal St.W. 23 33 38-28
8. Świt 23 33 24-23
9. Unia 23 30 29-26
10. Fagel 23 30 31-29
11. Avia 23 30 20-24
12. Pomezania 23 30 27-39
13. Hutnik W. 23 28 27-31
14. Jagiellonia 23 26 22-34
15. Hetman 23 25 22-35
16. KSZO 23 24 24-32
17. Lublinianka 23 15 16-36
18. Motor 23 12 20-51 (mars)

Trzech zwycięzców z Miastka

W Poznaniu odbył się III Turniej Północy w zapasach (styl klasyczny). Uczestniczyło w nim 60 zawodników z 7 klubów. Razem rywalizowali kadeci, juniorzy i seniorzy. Swoje kategorie wagowe wygrali: Przemysław Korpacki (50 kg), Henryk Ganżumow (55 kg) i Daniel Potowyszczak (70 kg). Drugą lokatę wywalczył Marcin Smolak (55 kg). Wszyscy zapasnicy reprezentują Start Miastko. Ich trenerem jest Kazimierz Wank. (fen)

Przełaje i koszykówka

W Łasku Północnym w Słupsku odbyły się mistrzostwa województwa w sztafetowych biegach przełajowych. Startowało po 14 zespołów wśród dziewcząt i chłopców ze szkół ponadpodstawowych. Czołowe lokaty wywalczyli: dziewczęta – 1. LO Bytów, 2. ZSZ Bytów, 3. LO Ustka, 4. II LO Łębork, 5. ZSRoln. Łębork; chłopcy – 1. ZSZ Bytów, 2. ZSBud. Słupsk, 3. ZSLeśnych Warcino, 4. ZSTechnicznych Ustka, 5. ZSMech. Łębork.

W ramach Słupskiej Olimpiady Młodzieży przeprowadzono finał w sztafetowych biegach przełajowych dla uczniów szkół podstawowych. Końcowe rozstrzygnięcia: roczniki 1981/82: dziewczęta – 1. SP 4 Ustka, 2. SP 3 Bytów, 3. SP Czarne, 4. SP Wiko, 5. SP 2 Stawno; chłopcy – 1. SP Nowa Wieś Lęborska, 2. SP Konarzyny, 3. SP

Biesowice, 4. SP 3 Bytów, 5. SP 2 Stawno; roczniki 1983 i młodszy: dz. – 1. SP 5 Bytów, 2. SP 14 Słupsk, 3. SP Przechlewo, 4. SP Wiko, 5. SP Piaszczyna; chł. – 1. SP 1 Bytów, 2. SP Czarne, 3. SP Wiko, 4. SP 16 Słupsk, 5. SP 2 Stawno. Zwycięskie zespoły otrzymały puchar Słupskiego Szkolnego Związku Sportowego.

Zakończyły rywalizację chłopięce zespoły koszykarskie ze szkół ponadpodstawowych w Słupsku. Zawody te objęte były punktacją Miejskiej Olimpiady Młodzieży.

Kolejność: finał „A” – 1. ZSZ 1 Słupsk, 2. I LO Słupsk, 3. ZST Ustka, 4. II LO Słupsk; finał „B” – 1. ZSBud. Słupsk, 2. ZSDrzewnych Słupsk, 3. III LO Słupsk, 4. ZSMech. Słupsk. (fen)

GŁOS CZYTELNIKÓW

— Tyle nerwów, ile napsuł mi ten człowiek, nie straciłem przez całe życie. Obiecał przyjemną pracę i solidny zarobek. W zamian mieliśmy poniewierkę i dostaliśmy opinię oszustów i złodziei — twierdzi Jan Kowalski ze Słupska

Jagody po szwedzku

Wiosną zeszłego roku firma „DW” ogłosiła, że organizuje wyjazd do Szwecji na zbiór jagód. W informacji podano, że zebranie organizacyjne odbędzie się w siedzibie „Transbudu” w Słupsku, gdzie firma miała swoją siedzibę. W umówionym terminie przybyło ponad 80 osób. Powitał ich szef „DW”.

— Powiedział nam, że dysponuje szczegółowymi mapami środkowej Szwecji, gdzie jest najwięcej jagód i że można zarobić nawet 80 dolarów dziennie. Warunkiem wyjazdu było wpłacenie 20 zł wpisowego i wypełnienie ankiety. Kilka dni później, na kolejnym zebraniu, dopłaciliśmy jeszcze po 340 zł na koszty wyjazdu, z tym, że drogę do Szwecji każdy miał sfinansować sam. Pan G., szef „DW”, powiedział, że niebawem otrzymamy, legitymacje uprawniające do legalnej pracy w Szwecji — opowiada Jan Kowalski, uczestnik jagodowej eskapady.

Szef pokazywał na spotkaniach urzędowe druki zarówno w języku polskim, jak i szwedzkim. Twierdził również, że posiada adresy tanich kempingów, gdzie można się zakwaterować oraz skupów runa leśnego.

Lądem i morzem

Pod koniec lipca prawie setka osób wyruszyła ze Słupska do Szwecji, większość własnymi samochodami. Przez Bałtyk przepłynęli się promem. W Malmö poleciono im sformowanie kilku grup, a szef dał cztery mapy. — Mówił, że nas to ochroni przed zabłądzeniem, ale przecież tych map było za mało.

Jazda na miejsce jagodowych żniw trwała prawie tydzień. W jej trakcie kilka osób zgubiło drogę i w efekcie zbiórka w wyznaczonym punkcie jeszcze się przedłużyła w czasie. Ci, którzy przyjechali wcześniej, chcieli rozbić namioty.

— Poszliśmy do właściciela kempingu, ale ten, gdy usłyszał, że jesteśmy grupą z „DW”, wszystkich nas wywalił.

Krzyczał, że nie chce mieć już nic wspólnego z tą firmą, bo rok wcześniej inna grupa z Polski pokradła mu różne urządzenia. To był pierwszy sygnał ostrzegawczy, że coś jest nie tak — wspomina pan Kowalski.

Wszyscy domagali się wyjaśnień, ale szef na temat kradzieży nie chciał rozmawiać. Nie miał także obiecanych legitymacji. Tłumaczył, że niedługo wszyscy je dostaną. — Wtedy ktoś rzucił pomysł, aby naszego szefa — „przewodnika” powiesić, ale po kilku minutach ludzie się uspokoiili, bo Szwed z kempingu powiedział, że można się rozbić na około sześć kilometrów dalej.

Wiem, ale nie powiem

Na nowe miejsce obozowania pojechało około pięćdziesięciu osób. Jedyna toaleta była już po pierwszym dniu nie do użytku. Kiedy nazajutrz przyjechali śmieciarze, na widok ubikacji natychmiast zaalarmowali służby ochrony środowiska. Ekolodzy zrobili kilkanaście zdjęć i o wszystkim powiadomili policję. Naszych rodaków od sporych kłopotów uratował pewien Szwed, który zjawił się niespodziewanie i zaproponował, że ich zatrudni.

— Zatawił nam miejsce na kempingu, z którego nas wcześniej wyrzucano. Zapewniał także, że wskaże nam miejsce zbierania jagód — mówi J. Kowalski.

Jednak o ile te w lesie już urosły, o tyle skupy były jeszcze zamknięte. Część osób poddała się i wyjechała. Ci, którzy zostali, zrobili to z przymusu — po prostu nie mieli za co wracać do kraju. Sytuację uratowało otwarcie skupów jagód.

— Lasy były piękne, ale jagód jak na lekarstwo. W ciągu pięciu dni całodziennego zbierania średni zarobek wynosił 200 koron, czyli tyle, co nic. Jednocześnie szef, który, ku naszemu zdziwieniu, także zbierał jagody, przechwalał się, że zna dobre miejsca, ale ich nam nie pokazał, skoro mu nie ufamy — twierdzi J. Kowalski.

Przebaczenia nie będzie

Mój rozmówca w poszukiwaniu jagód przemierzał dziennie kilkadziesiąt kilometrów, ale nie zarabiał obiecanych 80 dolarów. Na domiar złego, pewnego dnia wybuchła afera w skupie. Pracownicy stwierdzili, że do skrzynek ktoś dosypał żwiru. Winnego nie znaleziono, ale zaufanie do Polaków spadło.

Tymczasem zaczął się wrzesień. Temperatura w nocy była poniżej zera i jagody zmarzły. Ludzie zaczęli zbierać borówki.

— Wtedy wyszła na jaw cała natura szefa. Zauważyliśmy, że na dno skrzynek z borówkami dorzuca kamieni, żeby dostać więcej koron w skupie. Byliśmy przekonani, że afera ze żwirem w jagodach to także jego sprawa — opowiada J. Kowalski.

Pod koniec września Jan Kowalski wrócił do Polski. Na własny koszt.

— To, co udało mi się zarobić na szwedzkich jagodach, poszło na przejazd i utrzymanie. Dzięki temu chociaż nie straciłem, ale obiecanych dolarów też nie zobaczyłem. Obliczyłem, że sam wyjazd na te „saksy” kosztował mnie jakieś 800 zł. Wiem, że tych pieniędzy nie odzyskam. Zamierzam natomiast odzyskać swoje dane personalne i zdjęcia do ankiety, które cały czas są u szefa. Nie zgadzam się, aby w dalszym ciągu były w jego posiadaniu. Pójdę z tym nawet do prokuratora — grozi J. Kowalski. — Wszystkim, którzy chcą jechać na jagody do Szwecji radzę, żeby robili to na własną rękę, a nie przez pośredników. Unikną nerwów i poniżenia. A tyle jagód, żeby trochę zarobić, zawsze znajdą.

Stuch zaginął

Pomimo długich poszukiwań nie udało mi się natrafić na ślad firmy „DW”. W słupskim „Transbudzie” dowiedziałem się, że biuro faktycznie organizowało wyjazdy do pracy za granicą. Jednak firma wyprowadziła się już we wrześniu zeszłego roku. Od tego czasu o szefie stuch zaginął.

P.S. Nazwisko rozmówcy oraz nazwa firmy zostały zmienione.

WOJCIECH FRELICHOWSKI



Fot. Radosław Koleśnik

KWIATY DUŻE I MAŁE

Problem z głowy

— Mam duże mieszkanie i nagromadziłam w nim sporo kwiatów. Teraz są duże, w niektórych korzenie wychodzą dołem doniczki. Zupełnie nie wiem, jak sobie poradzić z przesadzaniem. Każda koleżanka udziela mi innych rad. Lubię też kwiaty cięte, a szczególnie bratki (szkoda, że tak szybko więdną w wazonie).

Wychodzące przez otwory w doniczkach korzenie kwiatów są znakiem, że jest im za ciasno i domagają się przesadzenia. Nigdy jednak nie przesadzamy kwiatów z pakami lub kwitnących. Na dno nowej, większej o prawie 3 cm, doniczki, układamy kawałki starej, potłuczonej doniczki lub kamyki, które będą stanowiły warstwę drenażu. Następnie wysypujemy warstwę nowej ziemi, w której układamy oczyszczoną ze starej

ziemi roślinę. Jej korzenie przysypujemy kolejną warstwą ziemi, zostawiając około 2 cm od brzegu doniczki. Ziemię delikatnie ugniatamy i obficie podlewamy. Roślinę odstawiamy w jasne i ciepłe miejsce. Nawozimy dopiero po trzech tygodniach.

Wiecej problemów stwarzają rośliny duże, jak palmy, fikusy czy filodendrony. Trudno je przesadzić, więc ostrożnie wybieramy starą warstwę ziemi, by

nie uszkodzić korzeni. Następnie doniczkę uzupełniamy nową ziemią. Podczas przesadzania kwiatów zawsze trzeba usunąć suche korzenie i uszkodzone lub wysuszone liście.

Zaletą bratków jest to, że w przeciwieństwie do innych kwiatów wiosennych — kwitną do późnej jesieni. Jeśli chcemy, by jako cięte dłużej stały, do wazonu dobrze jest wrzucić kilka kostek lodu.

Równie piękną ozdobą mogą być bratki posadzone w ozdobnych doniczkach. Ważne jest, by miały zapewnioną stałą wilgoć i niezbyt wysoką temperaturę. Wtedy z pewnością długo będą zdobiły mieszkanie. (tg)

LIST

Inżynier rolnik szuka pracy

W ciągu roku moja czteroosobowa rodzina znalazła się w bardzo trudnej sytuacji finansowej. Miesięczne pobory wraz z zasiłkiem rodzinnym wynoszą 380 zł miesięcznie. Starcza to jedynie na niektóre stałe opłaty. Pozostaje wraz z zasiłkiem z opieki społecznej 120 zł, co wystarcza zaledwie na bardzo skromne wyżywienie. Często brakuje nam na chleb. O zakupie butów czy odzieży od dawna nie ma mowy.

Obecnie ciąży na mnie zadłużenie za centralne ogrzewanie, ciepłą wodę i ścieki, co stanowi już 4800 zł. Z dodat-

ków mieszkaniowych nie mogę korzystać, bo zajmowana przez nas powierzchnia przekracza wymagane normy.

Moje poszukiwania lepiej płatnej pracy na terenie województwa pilskiego i koszalińskiego okazały się nieskuteczne, bo nikt nie chce zatrudnić pięćdziesięciolatka. Jestem bliski załamania, nie wiem, co począć. Skłonny jestem podjąć każdą pracę, ale w naszym regionie. A tu bezrobocie przekracza 40 procent.

Czytajac „Głos Pomorza” zauważyłem informację „Masz kłopoty, napisz

do nas”. Postanowiłem z tego skorzystać. Może za pośrednictwem waszej redakcji uda mi się znaleźć lepiej płatną pracę.

Czytelnik z woj. pilskiego (nazwisko znane redakcji)

Od redakcji: Zainteresowany jest absolwentem Akademii Techniczno-Rolniczej w Bydgoszczy i posiada dyplom inżyniera rolnika. Nie ma prawa jazdy ani prywatnego samochodu. Jeśli ktoś chciałby pomóc w znalezieniu pracy, prosimy o kontakt z redakcją w Koszalinie, tel. 42-50-05. (tg)

ŁUDZKA SPRAWA

Nie zabił, więc nie jest winny

więc pracować, ale praca przeszkadzała mu w piciu, więc często ją zmieniał. — Raz było lepiej, raz gorzej. Separacje i powroty. Na rozwód nie mogłam się zdecydować, bo zostałam wychowaną w duchu, że tylko pełna rodzina jest podstawą istnienia — opowiadała pani Krystyna.

Dzieci dorosły. Jeden syn założył własną rodzinę, a drugi (inwalida) jest przy matce. To on razem z matką przeżywa dramaty rodzinne, powodem których jest pijany ojciec.

Małżonkowie są w separacji i jak mówi pani Krystyna — nie łączą ich nic poza wspólnym mieszkaniem i prawnie trwającym związkiem. W 1995 roku złożyła kolejną skargę o znęcanie się nad nią, ale sprawa została umorzona. Podobało się to jej bezkarnemu mężowi.

Ona natomiast podjęła decyzję o rozwodzie i w październiku ubiegłego roku złożyła pozew do sądu. Nie odmieniło to jej męża. Przeciwnie, dostał szafa. Bywało, że dwa razy dziennie prosiła policję o interwencję. Wreszcie wniosła kolejną sprawę o znęcanie się. — On jednak już wcześniej powiedział, że przeegram. Pomimo załączonych do sprawy obdukcji, protokołów policji z przeprowadzonych interwencji i zeznań świadków sprawę umorzono. Sąd nie dopatrzył się przestępstwa. Rzeczywiście, nie obciążył mi ręki ani nogi i jeszcze żyję. Czy mam czekać, aż dojdzie do tragedii, a do tego czasu robić uniki przed latającymi nożami i taboretami?

Dotychczas odbyły się dwie rozprawy rozwodowe. Na pierwszej on zgadzał się na rozwód. Na drugiej zmienił

zdanie. — Nie dziwię się, że on nie chce rozwodu. Jemu jest wygodnie. Ma gdzie mieszkać, za nic nie płaci, a korzysta ze wszystkiego. Nie ma nawet własnego mydła. Po co jemu rozwód, gdzie będzie miał lepiej? Ale jak ja z synem mam żyć obok człowieka, od którego mogę spodziewać się jedynie wyzisków i ciosów? Jakże dowody trzeba przedstawić w sądzie, by udowodnić, że ten człowiek to zwykły bandzior — zastanawia się Krystyna.

Z niecierpliwością czeka na termin kolejnej rozprawy rozwodowej. Marzy o tym, by było to już ostatnie spotkanie w sądzie, ale nie jest przekonana, czy potrafi wystarczająco udowodnić, że to mąż jest winien rozkładu małżeństwa.

GRAŻYNA THOMAS

BUŁEK PAN NIE LUBI ?



Rys. Zbigniew Jujka



WCZEŚNIEJSZE EMERYTURY

Dla nauczycieli

Z danych statystycznych Zakładu Ubezpieczeń Społecznych wynika, że najwięcej osób w Polsce – blisko 45 procent – przechodzi na emeryturę w wieku 55–59 lat. W przypadku kobiet wiek ten nikogo nie dziwi. Zdziwić za to może Państwa informacja, że podany przedział wiekowy dotyczy również prawie 42 procent mężczyzn. Tylko niecałe 12 procent z nich przechodzi na emeryturę w wieku ustawowym, czyli 65 i więcej lat. Około 6 procent mężczyzn i 8 procent kobiet przechodzi na emeryturę mając 49 i mniej lat.

Zastanawiacie się zapewne Państwo, w jakich przypadkach można zostać tak młodym emerytem. Z przywileju tego korzystają zazwyczaj te grupy zawodowe, które mogą przejść na emeryturę po przepracowaniu 30 lat. Jeżeli założymy, że po skończonej szkole średniej rozpoczynamy pracę zawodową lub studia wyższe, wymagane 30-lecie okresów składkowych i nieskładkowych (do których wlicza się na przykład: czas studiów wyższych, urlopy wychowawcze, urlopy macierzyńskie) przypada przed ukończeniem 50 roku życia. W przypadku pracy w gospodarstwie rolnym, która zgodnie z przepisami emerytalno-rentowymi zaliczana jest do staży pracy od ukończenia 16 lat, wymagany 30-letni staż pracy może przypadać jeszcze wcześniej.

Trzeba przyznać, że tylko nieliczni z nas mogą skorzystać z przywileju przechodzenia na emeryturę, która zależy wyłącznie od stażu pracy, bez spełniania drugiego warunku, tj. osiągnięcia wieku emerytalnego. Do tego rodzaju emerytur należą emerytury wynikające z Karty nauczyciela oraz emerytury przyznawane osobom, które opiekują się dziećmi wymagającymi stałej opieki. O ile te ostatnie emerytury – w ramach zapowiadanej reformy ubezpieczeń społecznych – najprawdopodobniej staną się świadczeniami na rzecz rodziny (wyplacanymi z

funduszu opieki społecznej), o tyle emerytury nauczycielskie, które mają silną tradycję, mogą pozostać w systemie ubezpieczeniowym. Ale wówczas – z dodatkową składką ubezpieczeniową.

Pozostawimy przy emeryturach dla nauczycieli.

O emeryturach dla nauczycieli mówi artykuł 88 ustawy zwanej Kartą nauczyciela. Przepisy te pozwalają przejść na wcześniejszą emeryturę nauczycielom, którzy mają 30 lat pracy, w tym 20 lat przepracowali jako nauczyciele. Ci z Państwa, którzy chcieliby skorzystać z tej możliwości, będą mogli przejść na emeryturę pod warunkiem, że wcześniej złożą wniosek do dyrektora swojej placówki o rozwiązanie stosunku pracy.

Tak więc, aby nauczyciel przeszedł na wcześniejszą emeryturę, musi spełnić trzy warunki. Po pierwsze – mieć co najmniej 30 lat ogólnego stażu pracy (po zsumowaniu okresów składkowych i nieskładkowych). Po drugie – mieć co najmniej 20 lat pracy na stanowiskach wymienionych w art. 1 Karty nauczyciela (na przykład: nauczyciel zatrudniony w szkole, wychowawca poradni szkolno-zawodowej, wychowawca internatu, instruktor praktycznej nauki zawodu itp.). I po trzecie – rozwiązanie umowy o pracę musi nastąpić na wniosek nauczyciela.

la. Ale uwaga – na emeryturę nauczycielską można odejść bezpośrednio ze szkoły.

Wymienione reguły dotyczą nie tylko nauczycieli, którzy pracują w placówkach oświatowych. Zasady te stosuje się także wobec nauczycieli zatrudnionych w organach administracji państwowej lub organizacjach społecznych oraz w związkach zawodowych, jeśli piastują stanowiska wymagające kwalifikacji pedagogicznych.

Przy ustalaniu prawa do emerytury nauczycielskiej najtrudniejszą rzeczą jest wyodrębnienie tej grupy osób, której to prawo przysługuje. Jak podaje Danuta Borsuk-Zawadzka, wicedyrektor Oddziału ZUS w Koszalinie, o emeryturę nauczycielską stara się zarówno dyrektorzy prywatnych przedszkoli, nauczyciele szkół społecznych, naczelnik wydziału oświaty, bibliotekarz szkolny, komendant Ochotniczego Hufca Pracy, instruktor praktycznej nauki zawodu, instruktor Ligi Obrony Kraju i katecheta, nauczający religii w punktach katechetycznych. O tym, kto z nich skorzysta z emerytury nauczycielskiej, decyduje artykuł 1 Karty nauczyciela oraz rozporządzenie ministra edukacji narodowej z 10 grudnia 1991 roku, które zawiera wykaz stanowisk wymagających kwalifikacji pedagogicznych.

Dodajmy, że nauczyciele zatrudnieni w szkolnictwie specjalnym mogą przejść na wcześniejszą emeryturę, jeśli złożą wniosek o rozwiązanie stosunku pracy, łącznie mają 25 lat pracy, w tym – 20 lat pracy w szkolnictwie specjalnym.

ZASIŁEK CHOROBY
ZWOLNIONEGO Z PRACY

Feralna niedziela

Jerzy M. z Miastka został zwolniony z pracy. Od lipca przez kilka kolejnych miesięcy przebywał na zwolnieniu lekarskim. Między drugim a trzecim zwolnieniem miał jednodniową przerwę. „Uważałem, że dzień wolny od pracy (niedziela) nie powoduje przerwy w ciągłości zwolnień lekarskich” – pisał w liście do redakcji. Kiedy jednak wystąpił do ZUS o wypłatę zasiłku chorobowego od pierwszego dnia choroby, ZUS odmówił mu prawa do zasiłku za dwa pierwsze zwolnienia lekarskie. Stwierdził bowiem, że nie zachowano ciągłości zwolnień. Czytelnik prosi o wyjaśnienie, kiedy kończy się okres wypłaty zasiłku za 270 dni choroby.

Porusza pan problem wypłaty zasiłku chorobowego po rozwiązaniu stosunku pracy. Zgodnie z art. 6 ustawy z 17 grudnia 1974 roku o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa, zasiłek chorobowy przysługuje także osobie, która stała się niezdolna do pracy po ustaniu zatrudnienia. Aby jednak otrzymać taki zasiłek, zwolniony pracownik musi spełnić następujące warunki: zachorował (na chorobę inną niż: brucelloza, gruźlica, wścieklizna, zakaźne zapalenie wątroby lub zinnica) nie później niż w ciągu miesiąca od daty zwolnienia z pracy i niezdolność do pracy trwała bez przerwy co najmniej 30 dni.

Określenie „bez przerwy” oznacza, że nie może być ani jednego dnia przerwy w zwolnieniu lekarskim. W pana przypadku niedziela (23 lipca ubiegłego roku) stanowi „przerwę” w zwolnieniu lekarskim. Jako że dwa pierwsze zwolnienia lekarskie (do wspomnianej niedzieli) otrzymał pan na 19 dni, ZUS nie mógł wypłacić panu zasiłku chorobowego, ponieważ choroba pana trwała krócej niż wymagane 30 dni.

Nie może mieć pan pretensji do ZUS, który słusznie rozpoczął odliczanie czasu choroby, poczynając od trzeciego zwolnienia lekarskiego (czyli od 24 lipca 1995 roku). Od tego też dnia okres wypłaty zasiłku może trwać co najwyżej 270 dni.

Przy okazji zwracam uwagę innym Czytelnikom: jeżeli zgłaszacie się Państwo do lekarza i otrzymujecie zwolnienie lekarskie – sprawdzajcie Państwo zapisy lekarza w legitymacji ubezpieczeniowej. Czas trwania zwolnienia lekarskiego jest bardzo ważny zwłaszcza wtedy, kiedy prawo do zasiłku chorobowego zależy od tego, czy choroba trwa dłużej niż 30 dni. Nasz Czytelnik przekonał się o tym na własnej skórze.



KTO PYTA, NIE BŁĄDZI

Kiedy zasiłek lub emerytura

W tej rubryce zamieszczamy pytania, jakie nam Państwo przesyłacie w listach lub przekazujecie telefonicznie. Odpowiada na nie DANUTA BORSUK-ZAWADZKA, zastępca dyrektora Oddziału ZUS w Koszalinie.

Czytelniczka z Kołobrzegu prosi nas o pomoc. Została zwolniona z przyczyn dotyczących zakładu pracy. W tym samym zakładzie przepracowała 33 lata; ma ukończone 52 lata.

Przepisy ustawy o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobociu z 22 grudnia 1995 roku mówią, że kobieta, która ma co najmniej 30 lat pracy, może otrzymać zasiłek dla bezrobotnych aż do czasu uzyskania uprawnień emerytalnych. Pani jest w takiej właśnie sytuacji. Zaraz po zakończeniu okresu wypowiedzenia (2 maja) powinna się pani zgłosić do Rejonowego Urzędu Pracy w Kołobrzegu wraz ze świadectwem pracy i dowodem osobistym. Ponieważ ma pani 33 lata pracy, będzie pani dostawać zasiłek aż do chwili ukończenia 55 lat. Gdy ukończy pani 55 lat, będzie pani mogła przejść na wcześniejszą emeryturę.

Jako że rejon kołobrzezki nie należy do rejonów zagrożonych szczególnie wysokim bezrobociem, nie będzie pani otrzymywać zasiłku podwyższonego, a jedynie zasiłek w „normalnej” wysokości. Obecnie – 260 złotych brutto. Waloryzacja zasiłku nastąpi od 1 czerwca br.

Czesław W. ze Świdwina ma 60 lat. 35 lat pracował jako hydraulik; od 20 lat pracuje na własnym rachunku. Rok i 11 miesięcy był w wojsku, a 2 lata pobierał zasiłek. Pyta, czy może się starać o przejście na wcześniejszą emeryturę.

Z listu pana wynika, że prowadzi pan działalność gospodarczą. Jeśli tak, to podlega pan ubezpieczeniu społecznemu na podstawie ustawy z 18 grudnia 1976 roku o ubezpieczeniu społecznym osób prowadzących działalność gospodarczą i ich rodzin. Zgodnie z tą ustawą, prawo do emerytury mają mężczyźni, którzy ukończyli 65 lat. Przepisy te nie przewidują możliwości skrócenia wieku emerytalnego z powodu długiego stażu pracy. Tak więc będzie mógł pan przejść na emeryturę dopiero po skończeniu 65 lat.

Janina P. z województwa śląskiego ma 49 lat. Wskutek wypadku przy pracy nie widzi na jedno oko. Obecnie nasza Czytelniczka jest na zasiłku dla bezrobotnych (została zwolniona grupowo z przyczyn ekonomicznych). Chciałaby się dowiedzieć, czy może przejść na rentę z powodu kalectwa. A jeśli tak, to do kogo ma się zwrócić w tej sprawie?

Żeby można było ustalić, czy ma pani prawo do renty inwalidzkiej w związku z wypadkiem przy pracy, musiałaby pani zwrócić się do zakładu, w którym ten wypadek się zdarzył, o ustalenie okoliczności i przyczyn wypadku przy pracy.

Szanse na otrzymanie protokołu powypadkowego są bardzo małe, bo nie wiadomo, czy pani zakład jeszcze istnieje, a jeśli nawet nadal działa, to trudno będzie ustalić szczegóły wypadku, który się zdarzył dość dawno.

W takich sytuacjach zwykle ZUS podpowiada, aby starania o rentę powypadkową rozpocząć od ustalenia, kto jest następcą prawnym zlikwidowanego przedsiębiorstwa (kto obecnie jest jego właścicielem). Tam też należy zgłosić na piśmie zawiadomienie o wypadku. Gdyby następcy prawnego nie udało się pani ustalić, sprawa wypadku będzie zamknięta. Obowiązuje bowiem zasada, że ten, kto wyrządził szkodę, musi ją naprawić.

Barbara G., mieszkanka okolic Słupska, prosi nas o odpowiedź, czy może otrzymać stały zasiłek dla bezrobotnych lub przejść na wcześniejszą emeryturę. Pani Barbara skończyła w październiku 55 lat. Przepracowała 23 lata. W 1993 roku została zwolniona z przyczyn ekonomicznych.

Na podstawie przesłanych nam informacji przypuszczamy, że obecnie nie ma pani szans ani na zasiłek przedemerytalny, ani możliwości przejścia na wcześniejszą emeryturę. Prawo do zasiłku przedemerytalnego przysługiwałoby pani, gdyby w 1993 roku – w chwili rozwiązywania umowy o pracę z przyczyn ekonomicznych – miała pani 55 lat (lub skończyłaby pani 55 lat do końca 1993 roku).

Nie będzie też miała pani prawa do emerytury po ukończeniu 55 lat, gdyż brakuje pani 30-letniego stażu pracy. Jeśli nic się nie zmieni, na emeryturę będzie mogła pani przejść dopiero z chwilą osiągnięcia 60 lat.

Przypominamy, że na Państwa pytania czekamy codziennie od godz. 10 do 16 pod numerem telefonu 42-50-05 w Koszalinie. Zanotuje je red. Grażyna Thomas. Można też do nas napisać: „Głos Pomorza”, 75-604 Koszalin, ul. Zwycięstwa 137-139, z dopiskiem na kopercie – „ZUS”.

„Urodziło nam się dziecko”

– 7 marca urodziłam dziecko. Czego mogę się spodziewać, poza należną mi z tego tytułu kwotą z ZUS? Czy otrzymam jakieś pieniądze z urzędu pracy? Firma, w której mąż pracuje, ma swoją siedzibę w Chorzowie, a podlega Oddziałowi ZUS w Katowicach. W dyrekcji powiedziano mężowi, że zasiłek z tytułu urodzenia dziecka wypłaca ten oddział ZUS-u, gdzie dziecko jest zameldowane. Czy to prawda? – pyta mieszkanka Drawsko Pomorskiego.

Z tytułu urodzenia dziecka zwykle przysługują trzy świadczenia: zasiłek porodowy (w wysokości 12 procent przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia z poprzedniego kwartału; obecnie – 126 zł 31 gr); zasiłek macierzyński (przez 16 tygodni przy pierwszym porodzie, przez 18 tygodni – przy kolejnych porodach) oraz zasiłek rodzinny (na nowo urodzone dziecko, jeśli dochód na jednego członka rodziny nie przekracza ustalonej kwoty; obecnie – 421 zł 05 gr). Zasiłek rodzinny wynosi 25 zł 20 gr.

Aby rozstrzygnąć, które z tych świadczeń przysługuje pani na pewno, musimy wiedzieć, czy ma pani status bezrobotnej z prawem do pobierania zasiłku. Jeśli w dniu porodu miała pani prawo do zasiłku dla bezrobotnych, to może się pani ubiegać o wszystkie trzy świadczenia, pod warunkiem, że zasiłku porodowego i rodzinnego nie otrzymała pani mąż.

W przypadku zasiłku macierzyńskiego – będzie go pani pobierała nawet wtedy, gdyby minął okres, na który został pani przyznany zasiłek dla bezrobotnych. Na przykład: bezrobotna urodziła dziecko w marcu, a właśnie w marcu traciła prawo do zasiłku dla bezrobotnych. Urząd pracy będzie jej jednak wypłacał zasiłek dla bezrobotnych przez cały okres zasiłku macierzyńskiego, a więc przez 16 lub 18 tygodni.

Zwracamy uwagę na jeszcze jedno – bezrobotne, które urodziły dziecko, nie mają prawa do urlopu wychowawczego ani do zasiłku w czasie urlopu wychowawczego. Urlop ten przysługuje wyłącznie osobom zatrudnionym.

Jeśli pani nie pracuje i nie pobiera pani zasiłku dla bezrobotnych, zasiłek porodowy powinien odebrać mąż w swoim zakładzie pracy.

„W 1966 roku zamieszkałam z mężem we wsi Słowianki w gminie Nowe Worońskie. Wiesz ta trzy lata później zmieniła nazwę na „Płocin”, zaś gminę przeniesiono z Nowego Worońka do Ostrowca. Nie wymeldowaliśmy się z poprzedniego miejsca zamieszkania, gdyż nasz „nowy” dom był przeznaczony do rozbioru. Mąż podjął pracę w leśnictwie, ja wydzierżawiłam 5 hektarów z Państwowego Funduszu Ziemi i założyłam gospodarstwo rolne. Hodowałam krowy, trzodę chlewną i drób, kontraktowałam zboże, odstawałam mleko do mleczarni. W 1978 roku przeniesliśmy się do Dobina w gminie Polczyn-Zdrój, bo tam mąż dostał pracę i mieszkanie. Podczas przeprowadzki zagubiłam dokumenty dzierżawy, kwity sprzedawanych produk-

tów i kwity podatkowe. Została mi tylko legitymacja męża z Ochotniczej Straży Pożarnej w Słowiankach (obecnie – Płocin).

W Dobinie przez 10 lat pracowałam jako dozorczyni. Zwolniono mnie z przyczyn ekonomicznych. W 1995 roku ukończyłam 55 lat i złożyłam wniosek o przyznanie wcześniejszej emerytury. Wcześniej udałam się do Urzędu Gminy w Ostrowcu o wydanie zaświadczenia o dzierżawie ziemi. Niestety, urzędnicy twierdzą, że nie mogą znaleźć żadnych dokumentów, a tym samym – nie mogą wydać oświadczenia. Są świadkowie,

gotowi potwierdzić, że prowadziłam gospodarstwo rolne. Tymczasem ZUS i Wydział Ubezpieczeń Społecznych Sądu Wojewódzkiego w Koszalinie odrzucili mój wniosek. Uzasadnili to brakiem dokumentów na dzierżawę ziemi. Jestem zrozpaczona (...). Rzecz się dzieje po wojnie i w Polsce. Są ludzie, którzy pamiętają swoją rodzinę i nasze gospodarstwo. Żyją wszyscy trzej siołtyści, którym płaciłam podatek. Czy w tym kraju ludzie żyją, przesiąknięci ciężką pracą, nie nie znaczy, bo nie ma kawałka papierka? Pomóżcie – błagam” – ten roz-

paczliwy list otrzymaliśmy od Czytelniczki spod Polczyna-Zdroju.

Pragniemy panią uspokoić – nie jeszcze nie zostało przesądzone. Jak nas poinformowała zastępca dyrektora ZUS w Koszalinie Danuta Borsuk-Zawadzka, Wydział Ubezpieczeń Społecznych Sądu Wojewódzkiego nie odrzucił pani wniosku. Sprawa jest jeszcze w toku rozpatrywania. Jeżeli wszystko to, co nam pani opisała jest prawdą, to sąd może uznać okres dzierżawy gospodarstwa rolnego za udowodniony. Prosimy więc uzbroić się w cierpliwość i czekać na rozstrzygnięcie sądu.

ZASIŁEK PRZEDEMERYTALNY DLA BEZROBOTNYCH

Tylko w czterech przypadkach

Bardzo często piszecie Państwo do nas w sprawie zasiłków dla bezrobotnych. Choć niewiele ma to wspólnego z problematyką ubezpieczeń społecznych, odpowiadamy na Państwa pytania na stronie zusurowskiej, ponieważ swoje listy oznaczacie dopiskiem „ZUS”. Zakładamy więc, że właśnie na tej stronie szukać będziecie Państwo odpowiedzi.

Właśnie z takim pytaniem zwróciła się do nas Lidia M. z Drawsko Pomorskiego. Pani Lidia dobiega pięćdziesiątki. Pisz, że przez kilka lat pomagała rodzicom w prowadzeniu gospodarstwa rolnego. Hodowała krowy, trzodę chlewną i drób, kontraktowała zboże, odstawała mleko do mleczarni. W 1978 roku przeniesła się do Dobina w gminie Polczyn-Zdrój, bo tam mąż dostał pracę i mieszkanie. Podczas przeprowadzki zagubiła dokumenty dzierżawy, kwity sprzedawanych produk-

tów i kwity podatkowe. Została mi tylko legitymacja męża z Ochotniczej Straży Pożarnej w Słowiankach (obecnie – Płocin).

W Dobinie przez 10 lat pracowałam jako dozorczyni. Zwolniono mnie z przyczyn ekonomicznych. W 1995 roku ukończyłam 55 lat i złożyłam wniosek o przyznanie wcześniejszej emerytury. Wcześniej udałam się do Urzędu Gminy w Ostrowcu o wydanie zaświadczenia o dzierżawie ziemi. Niestety, urzędnicy twierdzą, że nie mogą znaleźć żadnych dokumentów, a tym samym – nie mogą wydać oświadczenia. Są świadkowie,

gotowi potwierdzić, że prowadziłam gospodarstwo rolne. Tymczasem ZUS i Wydział Ubezpieczeń Społecznych Sądu Wojewódzkiego w Koszalinie odrzucili mój wniosek. Uzasadnili to brakiem dokumentów na dzierżawę ziemi. Jestem zrozpaczona (...). Rzecz się dzieje po wojnie i w Polsce. Są ludzie, którzy pamiętają swoją rodzinę i nasze gospodarstwo. Żyją wszyscy trzej siołtyści, którym płaciłam podatek. Czy w tym kraju ludzie żyją, przesiąknięci ciężką pracą, nie nie znaczy, bo nie ma kawałka papierka? Pomóżcie – błagam” – ten roz-

paczliwy list otrzymaliśmy od Czytelniczki spod Polczyna-Zdroju. Pragniemy panią uspokoić – nie jeszcze nie zostało przesądzone. Jak nas poinformowała zastępca dyrektora ZUS w Koszalinie Danuta Borsuk-Zawadzka, Wydział Ubezpieczeń Społecznych Sądu Wojewódzkiego nie odrzucił pani wniosku. Sprawa jest jeszcze w toku rozpatrywania. Jeżeli wszystko to, co nam pani opisała jest prawdą, to sąd może uznać okres dzierżawy gospodarstwa rolnego za udowodniony. Prosimy więc uzbroić się w cierpliwość i czekać na rozstrzygnięcie sądu.

pracy (kobieta – co najmniej 20 lat; mężczyzna – co najmniej 25 lat); albo: rozwiązanie umowy o pracę nastąpiło z przyczyn ekonomicznych; kobieta ukończyła 55 lat, a mężczyzna – 60 lat (lub ukończyła ten wiek w roku kalendarzowym, w którym zostali zwolnieni z pracy z przyczyn leżących po stronie zakładu pracy) i mają odpowiedni staż pracy. W przypadku kobiety – co najmniej 20 lat; w przypadku mężczyzny – co najmniej 25 lat.

Jeśli zaś chodzi o rentę, to wniosek o jej przyznanie może pani złożyć w każdym czasie. O uprawnieniach do renty zdecydować może powstania inwalidztwa co najmniej III grupy. Gdy komisja lekarska przyzna pani tę grupę, może pani otrzymać prawo do renty.

Stronę – przy współpracy Danuty Borsuk-Zawadzkiej, zastępcy dyrektora Oddziału ZUS w Koszalinie – przygotowała Jolanta Stempowska.

OD FUNDAMENTU AŻ PO DACH

Dom polski

Zdarza się w rodzinie domu europejskiego, że dom z peryferyjnego regionu zaczyna promieniować na większy obszar niż to wynika z jego etnograficznej przynależności. Taki dom pojawia się w całym kraju, a nawet potrafi przekraczać granice. Tak wędruje od kilkunastu lat szwajcarski „chalet” i jego tyrolski kuzyn z pelargoniemi w oknach, kamienno-ceglane domostwo środkowej Anglii, czy domy skandynawskie, wędrujące na amerykańskie prerie. Żeby dom miał szansę wędrować – musi mieć wyrazistą twarz, charakter i szczyptę abstrakcji, która poruszy każdego jego potencjalnego mieszkańca, bez względu na korzenie.

W pejzażu polskich domów takie cechy nosi tylko dom podhalański. Jego portret nie ma za sobą długiej historii. Powstał sto lat temu z mieszaniny zamierzonej i przypadkowej, z autentycznej chałupy góralskiej gdzieś z Chochołowa, z wyobraźni Witkiewicza i fenomenowi krakowskiej chłopotomani, z wiary w przewagę intelektualnej, architektonicznej transpozycji nad pierwowzorem i wreszcie z prozaicznej chęci stworzenia czegoś kuszącego dla letników z Krakowa i Zakopanego. Pierwsze wzorce zrealizowane przy twórczej pomocy cieśli zakopiańskich, zostały zaakceptowane tak przez krakowskich mieszczuchów, jak i, co ważne, przez autochtonów. To ostatnie było rzadkie i zdumiewające architektonicznie i socjologicznie.

Potem dom zakopiański ruszył w Polskę. I tak jest do dziś. Niezależnie od tego, że jest trochę nie na temat w pejzażu żoliborskiej ulicy, Skolimowa,

Nałęczowa, Kazimierza i Green Point, czy wręcz szokuje w letniskowym wydaniu nad jeziorami, zestawiony z równie pięknym i skromnym domem maurskim, pozostaje wszelako domem podhalańskim. Jaki jest ten dom-hybryda, który umie się tak podobać w górach i nad morzem?

Wyrósł z ziemi niezupełnie płaskiej. Najlepiej czuje się na stoku, nie na szczycie. To bardzo ważne. Aby najprościej postawić dom z bali na spadku terenu, trzeba wydrzeć z ziemi trochę rodzimego kamienia i zbudować z niego poziomy cokół kryjący piwnicę. Będzie wtedy miała od strony stoku kameralną podmurówkę, a z przeciwniej monumentalny blok kamienny niosący zręby domu. Najlepiej czuje się ten dom „pod jędrkami”, a więc otoczony strzelistymi jodłami i świerkami. I to nic, że żywe drzewo patrzy na swoje martwe siostry w ścianach domu. Takie jest życie drzew i domów...

Prywatność terenu wokół domu jest znacząco delikatnie, ale godnie: drewniano-kamiennym płotem, sklepioną gontem bramą, kapliczką z Frasołblym na osi domu.

Ten dom nie ma wejścia! Jeśli ma, bo chyba ma, to ukryte, z boku, dalekie od czytelności osiowego ganku domów centralnej Polski. Zamiast wejścia na osi jest weranda.

Na poszerzającym się lekko ku podstawie cokole, dziś przesadnie zdobionym w kamienne warkoczce, usiadła solidna, z bali na zrąb konstrukcja wspinających się ścian. Ich świeża białość to coroczne wielkanocne szorowanie mydłem i to, niestety, konieczne przez gospodynie domu. Widocznie należy to do rytuału prania, a nie męskiego budowania.

O ile kamienny cokół, piękny zrąb ścian, snycerskie ozdoby drzwi czy gont przekrycia są z Chochołowa, to weranda powstała na zamówienie zakopiańskich suchotników doktora Chałubińskiego. Ale wpasowała się w ten dom, zwrócona na południe, zgodnie z logiką najprostszego energetycznie ciepła.

Dom jest piękny główną osią, ale z delikatną asymetrią elementów. Będzie to właśnie boczne wejście przez werandę, czy wręcz czasem asymetria dachu. Ten ostatni, z głębokim okapem, kryty gontem, wykształcił przez lata unikalną geometrię: dwuspadowego dachu o

pochyleniu większym niż 45°, z charakterystycznymi profilami szczytów. To właśnie dach działa w pejzażu jak znak tego domu. Nawet jeśli osłania dziś nowobogackie, piętrzące się w kilka kondygnacji kamienice nowotarskie, daje w dalszym ciągu mocny, wspólny mianownik, a jego wyrazistość i akceptowana geometria ratują chociaż trochę pejzaż Podhala.

Ten dom zawiera w sobie wiele mądrości prostego cieśli, jakim był i jest każdy górak: mądrość uszczelniania spoin bali ścian przez elastyczny, „ekologiczny” mech.

Osobnym „świętem” jest być w domu podhalańskim. To wejście do wnętrza gigantycznej jodły, pachnącego żywicy świerka i całym szumem regli. Drewno bali ścian, belki stropu, deskowanie na zakład sufitu, drewno podłogi, drewno okien. Kolor daje tylko biało-niebieska makatka nad umywalką i podkolorowany na różowo Anioł za szkłem, prowadzący opiekunów góralską dziewczynkę nad przepaścią.

Rzadko kiedy harmonia zapachu drewna, krochmalonej pościeli i „słoneczka” na sosenie tak się znakomicie dopełniają.

Okruchy jego elementów zostają w pamięci i przenoszą ten niezwykły dom w następny czas i następne pokolenia.

Konrad Kucza-Kuczyński
„Dom i wnętrze”

Wsparcie budownictwa

Rada Ministrów przyjęła „Informację o stanie wykonania przepisów ustawy o niektórych formach popierania budownictwa mieszkaniowego oraz o zmianie niektórych ustaw”. Realizując tę ustawę, Rada Ministrów utworzyła w 1995 r. Krajowy Fundusz Mieszkaniowy. Jest także prowadzony stały monitoring tworzenia i funkcjonowania kas mieszkaniowych. Uzyskane informacje pozwolą na ocenę stopnia zainteresowania banków prowadzeniem kas mieszkaniowych, a tym samym na ocenę możliwości wdrażania systemu kontraktowego. Ostateczne decyzje banki podejmą na walnych zgromadzeniach akcjonariuszy, które odbędą się w maju.

W związku z przyjęciem przez Radę Ministrów rozporządzenia i utworzeniu Krajowego Funduszu Mieszkaniowego, planuje się przekazanie na ten cel w 1996 r. 120 mln zł. Ogółem w br. Fundusz będzie dysponował środkami w wysokości 178,6 mln zł. Przewiduje się, że pierwsze kredyty z Funduszu udzielone będą w II półroczu br. po pełnym przygotowaniu inwestycji do realizacji.

Jeszcze przed wejściem w życie ustawy powstały z inicjatywy gmin pierwsze Towarzystwa Budownictwa Społecznego. Statuty tych Towarzystw są w trakcie zatwierdzania przez MGPIB.

(Na podstawie „BOSSA”)

Podatkowe ulgi mieszkaniowe 1997

Odliczenia wszystkich ulg mieszkaniowych, poza wydatkami na budowę domu z lokalami na wynajem, dokonywane mają być od kwoty podatku, a nie jak dotychczas od dochodu – zakłada projekt przygotowany przez resort budownictwa. Ponadto proponuje się m.in., by limit przysługujących ulg w podatku był oparty o najniższy – 20% próg podatkowy, zaś system ulg remontowych – rozłożony na okres 3 lat (obecnie rok) i obejmujący również wspólnoty mieszkaniowe. Resort budownictwa spodziewa się, że te propozycje ulg mieszkaniowych w podatku na 1997 r. będą przyjęte przez Radę Ministrów w najbliższych tygodniach.

(Na podstawie „BOSSA”)

Przed wiekami kominki służyły do ogrzewania domów. Stawiano je już w czasach imperium rzymskiego, ogromną popularnością cieszyły się w średniowieczu. Przetrwwały kolejne epoki, dobrze służąc w dworach na wsi i w miejskich salonach.

Wykorzystywano je także do oświetlania pomieszczeń, wentylacji, a nawet do gotowania potraw. Dziś większość tych funkcji przejęły inne, nowoczesne urządzenia. Żadne z nich jednak nie zastąpi widoku płonących polan, szczególnie atmosfery barw, dźwięków i zapachów, jakie rozciąga wokół siebie kominek. Wróży mu długą jeszcze karierę. Jest prawdziwym ogniskiem domowym: gromadzi wokół siebie domowników i zaprzyjaźnione zwierzęta, przyciąga wzrok, skupia uwagę, koi i rozmarza. Migoczące płomienie fascynują, a w ich blasku ożywają wspomnienia. Być może dlatego tak chętnie na kominku umieszczamy bliskie sercu pamiątki czy ulubione kolekcje.

Wygląd kominków zmieniał się zgodnie z obowiązującymi stylami i modą. Płonący ogień ujmowano w ramy z czer-

Kominki

wonych cegieł, piaskowca lub szlachetniejszego od nich marmuru. Budowano kominki bardzo proste i bogato zdobione. Stawiając kominek zadajmy, aby meble, obrazy i wszelkie dekoracyjne przedmioty harmonizowały z jego architektoniczną formą oraz z fakturą i barwą użytych materiałów. Wtedy, nawet gdy nie płonie w nim ogień, już sama jego obecność zamieni zwykły pokój w interesujące wnętrze.

(Na podstawie „Czterech kątów”)



ZAKŁAD INSTALATORSTWA ELEKTRYCZNEGO
Roman Sługocki

ENERGOOSZCZĘDNE SYSTEMY OGRZEWANIA I OŚWIETLENIA
USŁUGI KOMPLEKSOWE

75-814 Koszalin, ul. Szeroka 24, II p
tel. (0-94) 42-737 w. 47
dział techniczny tel./fax (0-94) 411-243
G-1244-0

PŁYTY MEBLOWE

— wiórowe, laminowane, pilśniowe, MDF, BLATY KUCHENNE, PARAPETY OKIENNE

TKANINY MEBLOWE

— flak, plusz, żakard, sztuczna skóra, skaj,

AKCESORIA MEBLOWE I TAPICERSKIE, PIANKA TAPICERSKA

KOSMAZ 99 Koszalin, ul. Morska 41, tel./fax (094) 408-952
Miaszko, ul. Konstytucji 3-go Maja 1, tel. (0595) 26-62
G-523-0/A

P.H. „Yanex”

Płyty gipsowo - kartonowe
Cegła klinkierowa
Glazura, Terakota

Ślupsk, ul. Przemysłowa 9, tel. 239-29
Koszalin, ul. Szczecińska 31, tel. 42-78-37 w.331

PRODUCENT OKIEN I DRZWI Z PCV

deceuninck

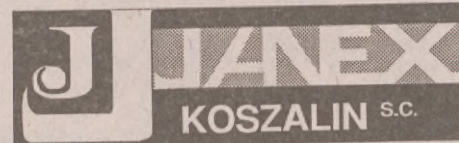


TERLOX

- Elewacje i Boazerie z PCV (wewnętrzne i zewnętrzne.)
- Parapety PCV wewnętrzne i zewnętrzne
- Ceny Konkurencyjne

Ślupsk, ul. Grunwaldzka 2, (baza GS-u), tel. (0-59) 43-63-62

SPRZEDAŻ HURTOWA



75-555 Koszalin, ul. Zgoda 24, tel. (0-94) 40 22 11

CENTRUM BUDOWNICTWA

75 — 316 Koszalin, ul. Przemysłowa 11A,
tel./fax (0-94) 416053, tel. 416-316
(vis á vis Urzędu Celnego)

Sprzedaż materiałów elektrotechnicznych w pełnym zakresie; m.in. przekładniki, oprawy awaryjnego oświetlenia, halogeny przenośne, zabezpieczenia; ABB, AEG i Simensa, Klöckner Moeller, rurki i listwy PCV, bednarka, drut ocynk i osprzęt odgromowy, oprawy reklamowe, oprawy parkowe i uliczne firm: Philips, Thorn, Elgo, Polam — Rem, przewody i kable ziemne oraz ponad 4000 pozycji.
Dla stałych klientów od 1.07.96r. karty rabatowe!

SPRZEDAŻ HURTOWA

75-842 Koszalin ul. Lechicka 43
tel./fax 427048, tel. 426714

Pełen zakres materiałów elektrotechnicznych w tym: źródła światła (cena promocyjna) przewody i kable, styczniki i puszki, gniazda siłowe i 220V, wentylatory, skrzynki PCV i żeliwne, tablice licznikowe, grzejniki elektryczne, mierniki elektryczne, przewody i kable ziemne i wiele innych artykułów.

Ceny superatrakcyjne.

Dla miłych gości bardzo miła obsługa

ZAPRASZAMY INWESTORÓW,
INSTALATORÓW I UŻYTKOWNIKÓW

U-28-0

HEMEK

Farby, Lakiery, Wykładziny PCV
w cenach producentów



ZAPRASZAMY!



polifarb
cięższyn
S.A.

Ślupsk ul. Rzemieślnicza 9 tel. 287- 64 (przy ul. Przemysłowej)

Sklep z Wyposażeniem Wnętrz "MAR - POL"

Najtańsza na Pomorzu
boazeria panelowa

➤ Siding amerykański
(elewacja zewnętrzna)

➤ drzwi budowlane i parapety

➤ panele PCV

➤ panele podłogowe

76-200 Ślupsk, ul. Poznańska 98, tel./fax 252-73
zapraszamy od 9-17, w soboty od 9-14

G-1256-0

PPUH "DAGLEZJA"

Ślupsk, ul. Zygmunta Augusta 63b, tel. 43-16-99
Lebork, ul. Waryńskiego (przy Delikatesach), tel. 622-278
Bytów, ul. Strp-Rykowskiego 8, tel. (887) 26-43

oferujemy w ciągłej sprzedaży:

NAJTAŃSZĄ NA POMORZU BOAZERIĘ PCV
ZEWNĘTRZNĄ I WEWNĘTRZNĄ

BARDZO SZEROKI WYBÓR DRZWI HARMONIKOWYCH
BUDOWLANYCH WEJŚCIOWYCH I WEWNĘTRZNYCH

- boazerię sosnową i świerkową
- blaty, karnisze, kasetony, mozaikę parkietową

Zarazamy codziennie od godz. 9.00 do 18.00
w soboty od 9.00 do 14.00

G-1241-0

HURTOWNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

PAWEŁ DONARSKI

Koszalin, ul. BOWID7

tel. 432-682 416-459

CEGLY KLINKIEROWE

czerwone i żółte

CENY FABRYCZNE

JOPEK

OKNA I DRZWI DREWNIANE

MATERIAŁY IZOLACYJNE

- papy, lepiki

- separbet i abizole

- styropian

- wełna mineralna

GRYS MARMUROWY

CEGLY PEŁNE, KRATÓWKA

I DZIURAWKA

BETON KOMÓROWY (SIPOREX)

ETERNIT FALISTY

KOSTKA BRUKOWA „POLBRUK”

G-1408-0

